Wydanie B

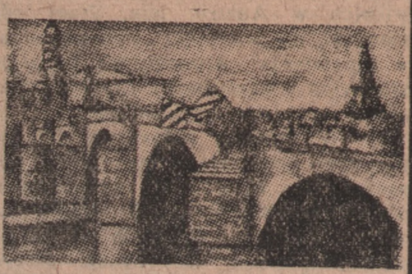
Cena egzemplarza zł 4
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

Prenumerata mies. zł 90
wysyłka pod opaską zł 95

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok III | Centrala telef. IKP Bydgoszcz 83-41 i 83-42. Sekret red. 19-07 (czynny cały dzień) Telefon międzym 36-00 (czynny cały dzień) | Wtorek, dnia 16 września 1947 r. | Konta: PKO „Zryw" Nr VI-135, PKO IKP Nr VI-146 Konto bież. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Bydgoszcz. konto Nr 8086 | Nr 253

Niemcy się odbudowują



W ostatnich dniach nastąpiło otwarcie odbudowanego mostu Karola Teodora nad rzeką Neckar w Heidelbergu, zniszczonego przez cofające się oddziały wojsk hitlerowskich w ostatnich dniach wojny. Jak widzimy, odbudowa Niemiec postępuje szybciej niż odbudowa niejednego. z napadniętych przez nie krajów.

Czego ANGLIA dostarczy Polsce?

LONDYN (obsł. wł.) W związku z zakończeniem polsko-brytyjskich rokowań handlowych, do Polski wysłane zostaną w najbliższym czasie towary łącznej wartości 6 milionów ft. szterl. Są to wełna, bawełna i towary włókiennicze. Dostawa ciężkich maszyn nie może być jeszcze w tej chwili uskuteczniona, gdyż W. Brytania ma za mało maszyn dla własnych potrzeb.

„Dzień czołgistów" w ZSRR

MOSKWA (obsł. wł.). Związek Radziecki obchodził dziś „Dzień broni pancernej", ustanowiony w ub. roku, przy czym 1.200: czołgistom nadano tytuł bohatera Zw. Radzieckiego. W Moskwie i wszystkich stolicach republik oddano 20 salw honorowych dla uczczenia zasług czołgistów i bohaterskich wojsk pancernych.

Związki zawodowe na odbudowę Warszawy

WARSZAWA (obsł. wł.). W Komisji Centralnej Zw. Zawodowych odbyła się konferencja sekretarzy poszczególnych związków zaw., mająca na celu przygotowanie związków zawodowych do udziału w akcji odbudowy Warszawy. M. in. postanowiono, że w dniu 21 bm. czynne będą tylko te zakłady, które mają do tego podstawy techniczne. Pozostałe zakłady mogą zapłacić równowartość jednego dnia pracy, przy czym przypadająca kwota zostanie rozłożona na cztery raty. Konferencja wykazała, że akcja udziału zw. zawodowych w odbudowie Warszawy jest już poważnie zaawansowana.

** W związku z projektowanymi anglo - jugosłowiańskimi rozmowami handlowymi, jugosłowiańska misja handlowa objeżdża brytyjskie okręgi przemysłowe.

Ogólnokrajowe Dożynki na ziemi piastowskiej - w Opolu

POLSKA kroczy ku lepszej przyszłości

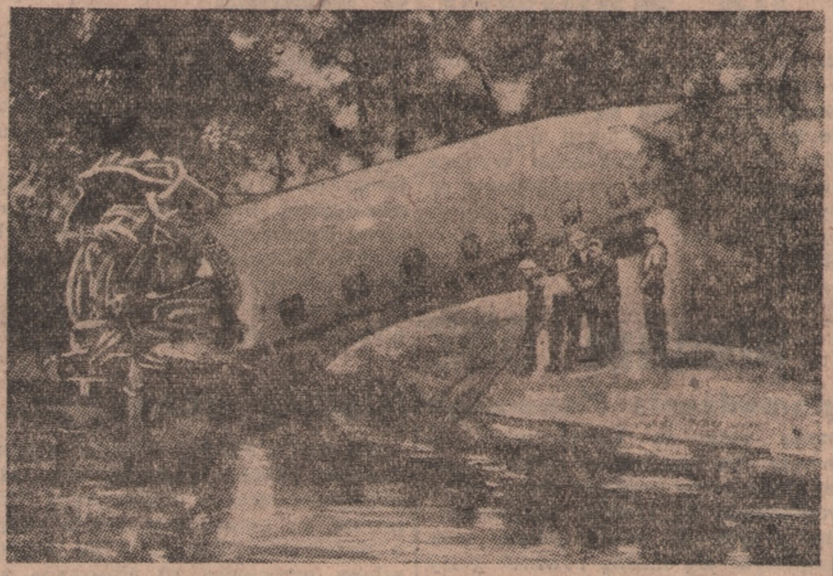
PREZYDENT R. P. BOLESŁAW BIERUT DO NARODU POLSKIEGO

OPOLE (obsł. wł.). Wczorajszej niedzieli odbyły się na Górnym Śląsku ogólnokrajowe Dożynki. Na uroczystość przybyli Prezydent R. P. Bolesław Bierut, Premier Cyrankiewicz, Marsz. Rola-Żymierski, przedstawiciele rządu, korpusu dyplomatycznego i prasy. Na uroczystość przybyła również delegacja czechosłowackiego min. rolnictwa z Pragi.

Prezydent Bierut w przemówieniu dał wyraz swemu zadowoleniu, że Zw. Samopomocy Chłopskiej wybrał właśnie ziemię śląską i piastowskie Opole na centralną uroczystość dożynkową. Tu bowiem wśród śląskiego ludu najtrwalej zachowały się obrzędy naszych praojców, którzy gorąco kochali swą ziemię i szczodrze zraszali ją swoim potem. Naród Polski, a szczególnie lud wiejski — mówił dalej Prezydent — głęboko czci tradycję ojców i ochoczo święci dawne zwyczaje i obrzędy. Ale nie tylko dla tradycji i szacunku dla przodków zbieramy się tak licznie po całej Polsce na uroczystości dożynkowe. Dziś włączyło się do nich coś nowego — i nowe nadzieje pulsują dziś w sercach uczestników Dożynek, gdyż życie Polski wkroczyło na nowe drogi i nowym torem zaczyna w Polsce płynąć praca mas ludowych. Wyzwoliła się Polska z długotrwałej niewoli, wyzwolił się lud polski z długotrwałego upośledzenia. Znajdujemy się jeszcze w pierwszym okresie odbudowy, jeszcze wiele otacza nas ruin i wiele jeszcze czeka trudności, ale wiemy, że nowa droga, po której idzie Polska wyzwolona, prowadzi ku lepszej przyszłości, ku bardziej kulturalnym warunkom życia polskich mas ludowych. Któż dzisiaj spośród przyjaciół, czy nawet wrogów, zaprzeczy, że praca nad odbudową Polski daje coraz pomyślniejsze wyniki, że lud pracujący rozwija coraz silniej swoją inicjatywę społeczną, że zrywa z

(Dokończenie na str. 2-giej)

Znowu katastrofa lotnicza



W Anglii wydarzyła się znów wielka katastrofa lotnicza. Samolot pasażerski typu Tudor II spadł krótko po starcie, uderzył w okalające lotnisko drzewa i rozbijając się wpadł do małego stawku. W katastrofie tej zginęły cztery osoby, wśród nich jeden z najwybitniejszych angielskich konstruktorów lotniczych, Roy Chadwick. Na zdjęciu rozbity samolot wkrótce po katastrofie.

Szwecja pomaga Polsce

Powrót ze Szwecji delegacji Polskiego Czerw. Krzyża

WARSZAWA (obsł. wł.). Ze Sztokholmu do Warszawy powróciła delegacja Polskiego Czerwonego Krzyża. Premier rządu szwedzkiego przyjął delegację na specjalnej audiencji. Szwedzki Czerwony Krzyż zaopatrywać będzie całkowicie do 1 kwietnia 1948 r. prewentorium PCK w Drożenowie nad morzem. Ponadto szpital PCK w Szczecinie otrzyma kompletne wyposażenie chirurgiczne i brakujące aparaty lecznicze. Delegacja polska omówiła również sprawę dalszej pomocy dla Polski pod nazwą „Pomoc Europie" i otrzymała zapewnienie, że potrzeby Polski będą uwzględnione. Prezes delegacji polskiej otrzymał podczas pobytu w Szwecji najwyższe odznaczenie Szwedzkiego Czerwonego Krzyża.

NARESZCIE rozbiórka KRUPPA!

HAMBURG (ZAP). Komentator radia hamburskiego Peter Kupetz nazywa wynik obrad waszyngtońskich w sprawie produkcji Zagłębia Ruhry całkowitą niespodzianką. Z wielką aprobatą opinii niemieckiej spotkał się również projekt pozostawienia administracji zakładów przemysłowych tego okręgu w rękach niemieckich, co ma ogromne psychologiczne znaczenie i zdaniem Niemców przyczyni się do lepszego ustosunkowania się robotników do pracy. Z chwilą wejścia w życie postulatów opracowanych w Waszyngtonie zostanie zniesiona północno—niemiecka kontrola węglowa i zastąpiona anglo-amerykańskim organem kontrolnym.

Cieszą się również Niemcy na podwyższenie racji żywnościowych w Zagłębiu Ruhry do 1800 kal. dziennie. Natomiast niezadowoleni są z bezwzględnego zarządzenia władz anglo-amerykańskich w sprawie demontażu zakładów Kruppa.

Niemiec mówi prawdę...

Premier brandenburski do swoich rodaków

POCZDAM (ZAP). Na zebraniu parlamentu Brandenburgii oświadczył premier Steinhoff, że naród, który nie wykazuje zainteresowania dla kultury sąsiadów wystawia sobie świadectwo braku dojrzałości oraz popełnia błąd zarówno z politycznego jak i gospodarczego punktu widzenia. Obecny rząd Brandenburgii postawił sobie za zadanie nauczenie narodu niemieckiego szacunku dla zdobyczy kulturalnych innych narodów.

Nie możemy istnieć bez przyjaźni wielkich mocarstw — dodał premier Steinhoff — musimy natomiast wszyscy zgodnie przyznać, że Związkowi Radzieckiemu zawdzięczamy wielki wkład wysiłków nad odbudową demokratycznej Europy.

Kolejnictwo polskie po wojnie

Kolejnictwo polskie cieszyło się przed wojną dobrą sławą w świecie. Wojna i rabunkowa gospodarka okupanta sprawiły, że kolejarz polski — po przepędzeniu Niemców — stanął wobec ruiny. Rychło jednak zatętniło na dworcach i w warsztatach kolejowych nowe życie. Z rozmachem ofiarne szeregi kolejowców polskich zabrały się do dzieła odbudowy swego rozgałęzionego odcinka pracy. Dokazywali wprost cudów. Nie może być dość słów uznania dla tych, których zasługą jest dzisiejszy — jak na nasze stosunki powojenne — wysoki stan kolejnictwa.

Ogłoszono ostatnio cyfry załadunku i przewozu towarów oraz pasażerów na PKP. Wzrastają one systematycznie i przekroczyły już rezultaty, osiągnięte cyfrą w 1938 r.

W lipcu 1947 r. załadowano — 442.148 wagonów (w lipcu 1938 r. — 407.390 wagonów), a więc o 9 proc. więcej.

W sierpniu 1947 r. załadowano — 457.659 wagonów (w sierpniu 38 r. — 422.694 wag.), a więc o 7 procent więcej.

W lipcu br. przewieziono na PKP 4.306.326 ton węgla, przekraczając o 2 proc. plan, który przewidywał — 4.262.900 ton.

W lipcu br. przewieziono na PKP 26.248.242 pasażerów, nie licząc przesiedleńców i repatriantów. Wpływy za przewóz osób i bagażu wynosiły 2.006.734.896 zł.

Cyfry te mówią za siebie. Jakże wielki tkwi w nich wysiłek ludzki, jakiż ogrom mozolnej pracy patriotycznych szeregów kolejowców polskich — ludzi, którzy w pierwszym okresie odrodzonego kolejnictwa polskiego o głodzie i chłodzie puszczali w ruch zgrzytający wszędzie aparat kolejowy, a i dzisiaj jeszcze przez zubożałe długoletnią okupacją państwo nie wynagradzani tak, aby mogli żyć spokojnie ze swoimi rodzinami.

Niewątpliwie nadejdzie czas, kiedy i kolejowiec polski otrzyma słuszną zapłatę za swój trud, za swe bezgraniczne poświęcenie. Pragnęlibyśmy, aby nastąpiło to jak najrychlej. Środki na poprawę bytu kolejarzy znaleźć się muszą. Kolejarz polski bowiem dobrze zasłużył się Ojczyźnie!

Katastrofalna sytuacja Włoch

RZYM (obsł. wł.) Premier włoski de Gasperi oświadczył, że jeśli plan Marshalla nie zostanie na czas zrealizowany, to Włochy będą musiały ubiegać się o pożyczkę. Sytuacja wewnętrzna kraju jest wręcz katastrofalna, gdyż zbiory tegoroczne wynoszą tylko 60% zbiorów przedwojennych, a na zakup zboża za granicą Włochy wskutek braku dewiz dolarowych nie mogą sobie pozwolić.

Niemieccy socjaliści rezygnują z socjalizmu!

LONDYN (ZAP). Przywódca niemieckich Związków Zawodowych Böchler oświadczył przed audytorium złożonym ze studentów oraz jeńców wojennych, że niemieckie związki zawodowe prawdopodobnie zrezygnują z realizacji planu uspołecznienia ciężkiego przemysłu, gdyż dają pierwszeństwo odrodzeniu niemieckiej gospodarki przez kapitał zagraniczny przed powolnym wznoszeniem się przy pomocy sił własnych. Oświadczenie to nie jest równoznaczne jednakże z całkowitym pogrzebaniem idei socjalizacji zakładów przemysłowych.

Wolny obszar Triestu

Po ratyfikacji traktatu pokojowego z Włochami

TRIEST (obsł. wł.). Z dniem dzisiejszym Triest staje się wolnym obszarem. Pozostaje to w związku z dokonaniem wszystkich formalności związanych z ratyfikacją traktatu pokojowego dla Włoch. Do czasu wyznaczenia gubernatora Triestu przez Radę Bezpieczeństwa, władzę w mieście wykonywać będzie w dalszym ciągu sojuszniczy zarząd wojskowy. W dniu dzisiejszym oddziały sojusznicze wycofują się z portu Pola, który przejdzie obecnie pod władzę Jugosławii. Opróżnione już wczoraj posterunki na granicy włosko-jugosłowiańskiej przejęły oddziały włoskie i jugosłowiańskie.

Kiedy Niemcy dostaną węgiel?

Opór niemiecki przeciwko wywozowi drzewa

HAMBURG (ZAP). Anglo-amerykański Zarząd Wojskowy wydał oficjalne oświadczenie, pouczające członków Rady Gospodarczej o wysokości niemieckiej produkcji. Zaopatrzenie ludności w opał nastąpi dopiero wtedy, gdy dzienne wydobycie węgla osiągnie kwotę 260.000 ton dziennie. Oświadczenie to również przeciwstawia się kategorycznie oporom niemieckim przeciwko eksportowi niemieckiego drzewa w ramach odszkodowań wojennych. Wywóz drzewa jest — zdaniem Anglików — opłacany po cenie normalnie kształtującej się na rynku światowym i umożliwia zapłatę za konieczny dowóz żywności do Niemiec.

W 7-mą rocznicę bitwy o Anglię

LONDYN (obsł. wł.) Z okazji 7-ej rocznicy bitwy o Anglię i zwycięstwa odniesionego przez RAF nad niemiecką „Luftwaffe", odbędzie. się dziś nad Londynem wielka defilada „Hurricanów" w liczbie 100 maszyn. Start samolotów nastąpi z tego samego miejsca, z którego wystartowały one 1940 r. W defiladzie wezmą udział lotnicy amerykańscy i czescy.

OBRADY rządu angielskiego

LONDYN (obsł. wł) W tym tygodniu zbierze się rząd brytyjski, w celu omówienia spraw związanych z paryską konferencją gospodarczą i odbywającymi się w Londynie międzynarodowymi rokowaniami finansowymi.

SCHUMAN spotka sie z Daltonem

LONDYN (obsł. wł) Oczekuje się, że bawiący w Londynie na obradach Międzynarodowego Banku Odbudowy francuski min. finansów Schuman, spotka się z brytyjskim min. skarbu Daltonem dla omówienia stosunków gospodarczych między Francją a W. Brytanią.

Zamach na ministrów dziełem prowokatorów niemieckich?

PRAGA (obsł. wł.). Czechosłowackie władze policyjne w dalszym ciągu prowadzą energiczne śledztwo w sprawie zamachu, planowanego na trzech członków rządu. Dotychczasowe badania wykazały, że materiał wybuchowy, jak i zapalniki, są pochodzenia niemieckiego. Istnieje przypuszczenie, że niedawny zamach jest dziełem prowokatorów niemieckich.

Europa żąda za dużo...

PARYŻ (ZAP). Sekretarz Stanu Clayton stwierdził, że żądania państw europejskich odnośnie amerykańskiej pożyczki są zbyt wygórowane i plan nie bierze pod uwagę żadnych innych środków pomocy prócz niej. Dotychczasowy program pracy ulegnie redukcji z 22 miliardów dol. na 18.

5 zbrodniarzy z Gusen skazanych na śmierć

DACHAU (ZAP). Amerykańskie władze wojskowe skazały na śmierć 5 członków personelu obozu koncentracyjnego w Gusen, oskarżonych o branie udziału w egzekucjach więźniów oraz znęcanie się nad cudzoziemcami przebywającymi w obozie.

Wojewódzki Zjazd S.P. w Szczecinie

manifestacją wierności dla ruchu chrześcijańsko-społecznego

SZCZECIN (tel. wł.). Odbył się w Szczecinie II Wojewódzki Zjazd Stronnictwa Pracy. Zjazd był ilustracją rocznego dorobku organizacyjnego SP na Pomorzu Szczecińskim i manifestacją wierności dla idei ruchu chrześcijańsko-społecznego. W obradach wybijał się podniosły nastrój oraz wiara w przyszłość Stronnictwa. Zjazd obradował w sali Wojewódzkiej Rady Narodowej w Szczecinie, ozdobionej godłami wszystkich powiatów Pomorza oraz transparentami z napisem: „W służbie Narodu i Państwa". Zasadniczy programowy referat polityczny wygłosił wiceprezes Zarządu Głównego SP, dr Widy-Wirski.

Również bardzo serdecznie i owacyjnie przyjęli delegaci przemówienie prezesa Zarządu Wojewódzkiego, posła i wiceprezydenta m. Szczecina, inż. Maciejewskiego. Znany i ceniony na terenie Pomorza działacz SP w sposób wyczerpujący omówił nie tylko zagadnienia polityczne, ale również obchodzące żywo wszystkich delegatów problemy Pomorza i Szczecina. Zjazd miał wiele momentów szczerego entuzjazmu.

Sala z dużą życzliwością przyjęła zapewnienie przedstawiciela PPR o trwałej współpracy stronnictw demokratycznych na przyszłość. Ogólna ocena zjazdu wypadła pozytywnie.

Delegaci — to ludzie na należytym poziomie. Wśród zebranych szczególnie dodatnio zaprezentowała się grupa studentów szczecińskich — członków SP.

270 krów dla Polski poszło na dno morskie

GDYNIA (obsł. wł.) Do Gdyni zawinął statek duński z ładunkiem koni dla Polski. Kapitan statku oświadczył, że w drodze do Polski przyjął meldunek statku szwedzkiego, który na skutek sztormu zatonął u wybrzeży szwedzkich. Statek ten wiózł 270 krów dla Polski, które poszły na dno Załoga statku została uratowana.

Francja sprzedaje się Ameryce za 250 milionów dolarów

PARYŻ (obsł. wł.) Według doniesień korespondentów z Paryża, sprawa połączenia strefy francuskiej w Niemczech ze strefami anglosaskimi jest już przesądzona, mimo oświadczenia min. Bidault, że decyzji jeszcze nie powzięto. Prasa podkreśla, że ze strony amerykańskiej wywarta została wyraźna presja i że Bidault w czasie swego pobytu w Stanach Zjedn. na sesji ONZ odbędzie w sprawie połączenia stref konferencję z prez. Trumanem i ekspertami amerykańskimi.

Komunistyczna „Humaniteé" pisze, że Bidault skapitulował i sprzedał ostatnią szansę przeciwstawienia się za 250 milionów dolarów, tj. pożyczkę, której Francja jeszcze nie otrzymała.

Partia postępowych katolików uchwaliła rezolucję wzywającą rząd do powzięcia energicznych kroków dla poprawy sytuacji gospodarczej kraju i zahamowania zwyżki kosztów utrzymania.

Tymczasem demonstracje antyrządowe we wszystkich okolicach Francji nie ustają. Policja niejednokrotnie zmuszona jest do użycia siły wobec demonstrantów.

Junkrzy pruscy na widowni

HAMBURG (ZAP). Władze brytyjskie zgodziły się na ustanowienie centrali dla spraw uchodźców niemieckich i wysiedleńców ze wschodu, obecnie zamieszkałych w strefie brytyjskiej. Przeciwko temu zgłosiły sprzeciw niektóre partie, a zwłaszcza centrum i prawica z CDU na czele, które twierdziły, że rozwiązanie to popiera raczej dążenia separatystyczne. Na dowód swych twierdzeń koła te przytaczają, że w siedzibie Freiherr von Steina odbyło się już posiedzenie komitetu organizacji wysiedleńców, na którym dokonano wyboru tak zwanego rządu wysiedleńców na wygnaniu, przy czym kierownikiem tego rządu jest niejaki hr von Karnitz.

„Warszawa oskarża" w Wiedniu

WIEDEŃ (ZAP). Otwarta została tutaj wystawa „Warszawa oskarża". Otwarcia dokonał ambasador polski w Wiedniu, w obecności prezydenta Austrii Rennera i członków rządu. Wystawa przedstawia dokumenty i fotografie z czarnych dni okupacji niemieckiej oraz ofiary poniesione przez Polskę w okresie bestialskich rządów hitlerowskich, a nadto uwypukla postępy i zdobycze powojenne w odbudowie zniszczonej stolicy i planowania na przyszłość.

Przed obradami plenum ONZ

We wtorek inauguracja Zgromadzenia Plenarnego

NOWY JORK (obsł. wł.) Do Nowegogo Jorku zjeżdżają się przedst. 55 narodów, którzy wezmą udział w rozpoczynającej się we wtorek sesji zgromadzenia plenarnego ONZ. Wśród spraw spornych na porządku obrad znajdują się: kwestia bałkańska, stosowanie prawa veta, Palestyna, przyjęcie nowych członków do ONZ, oraz ustosunkowanie się do Hiszpanii gen. Franco. Jak wiadomo, sprawa grecka stanęła w Radzie Bezpieczeństwa w dniu 19 sierpnia na martwym punkcie,

Jeśli chodzi o sprawę stosowania veta, to jakiekolwiek uchwały dot. zmian w obowiązującej procedurze zapadać mogą tylko większością 2/3 głosów Zgromadzenia, z tym, że wśród głosów tych znajdować się muszą również głosy 5 mocarstw,

Niemcy strajkują...

KILONIA (ZAP). Załoga fabryki Holmark-Werke zadecydowała nie przerywać strajku urządzonego jako protest na zarządzenie władz okup. o demontażu fabryki. 1 370 robotników przeciwko 10 głosowało za przedłużeniem strajku.

Wojna w Indonezji

HAGA (obsł. wł.). Komunikaty z Batawii donoszą o nowych atakach holenderskich na pozycje indonezyjskie. Jak dotychczas, Indonezyjczykom udało się utrzymać wszystkie zajmowane pozycje.

Polska kroczy ku lepszej przyszłości

(Ciąg dalszy ze strony poprzedniej) upośledzeniem, że młodzież garnie się coraz bardziej do oświaty, że Naród Polski wzmacnia się i nie szczędzi sił dla zapewnienia krajowi swemu jak największego rozwoju. Oto ten nowy i radosny plon, który składamy dzisiaj swej Ojczyźnie. Uczynimy wszystko, co w naszej mocy, aby plon przyszłych lat był coraz pełniejszy i obfitszy. Aby to się stało konieczne jest podniesienie poziomu gospodarczego i kulturalnego polskiego rolnictwa. Nakreślając plan przyszłego rozwoju Polski, stawiamy na jej uprzemysłowienie. Pragniemy, aby kraj nasz przestał być przemysłowo zacofany, a więc zależny od innych. I nie wątpimy, że przez odzyskanie naszych Ziem Piastowskich i dostępu do morza, Polska ma dzisiaj pomyślne warunki ku temu, aby stać się rychło zasobnym krajem o poważnym rozwoju przemysłowym. Ale rozwój przemysłu jest tylko niezbędnym ogniwem i środkiem do podniesienia ogólnej kultury i unowocześnienia gospodarki ogólnonarodowej. W gospodarce tej zaś odgrywa i odgrywać będzie wielką rolę nasze rolnictwo. Jednak podniesienie techniki i kultury rolniczej osiągnąć można tylko przy odpowiednim poziomie przemysłowym. Stąd też te dwa główne czynniki w dziedzinie gospodarki narodowej muszą się wzajemnie uzupełniać. Hasłem naszych dorocznych Dożynek, jak i wszystkich obchodów winno przeto być: Ulepszajmy swą pracę, podnośmy wyżej metody gospodarcze i wzmacniajmy swe wysiłki w wykonywaniu planów ogólno-narodowych, aby coraz większy, coraz obfitszy plon wydały.

Na zakończenie Prezydent wypowiedział słowa powitania i pozdrowienia dla zebranych uczestników uroczystości w imieniu całego narodu. „Życzę Wam — mówił — powodzenia w Waszej codziennej, żmudnej pracy, w nauce, planach i zamiarach twórczych, aby przyniosły plon trwały, obfity, Ojczyźnie naszej — Odrodzonej Polsce Ludowej."

Po przemówieniu orkiestra odegrała hymn narodowy, po czym poszczególne delegacje z całego kraju składały na ręce Prezydenta wieńce i plony ze swoich okręgów.

Zgrzyty

Oszczędność czy rozrzutność?

„Statek norweski Rojo przywiózł ze Sztokholmu makulaturę, celulozę itd.". Tyle mówi oficjalny komunikat, donoszący o przyjeździe zagranicznego statku handlowego.

Podobno jesteśmy krajem zubożałym, którego gospodarka winna opierać się przede wszystkim na daleko idących oszczędnościach. Każdy zdrowo myślący obyw. zdaje sobie sprawę z tego, że do każdej oszczędn. dochodzimy poprzez dobrze zorganizowaną akcję zbierania odpadków. Sprawą głośną jest brak puszek do konserw przy ogromnym nadmiarze owoców w Polsce, które zwłaszcza na Ziemiach Odzyskanych tak ogromnie spadły w cenie, że nikt ich nie zrywał i... marniały na krzewach i drzewach. I ten brak puszek zanotować nam wypadało właśnie w tym okresie, kiedy śmietniki, wolne place, ulice czy podwórka zawalone są wprost zużytymi puszkami po przydziałach i towarach unrrowskich. Tak samo ma się sprawa ze słoikami szklanymi po powidłach, których nikt nie żąda przy zakupie drugiego słoika, względnie których odkupem nikt się dotąd nie zainteresował. Za to wódki bez zwrotu pustej butelki otrzymać nie można! Tu możnaby było ową zamianę dobrze i sprawnie zorganizować!

Trzecią sprawą jest kwestia zbiórki makulatury. O ilości wydawanych gazet w Polsce pisano już niejednokrotnie. Ukazuje się ich spora ilość, nie wszystkie giną w płomieniach i większa ilość makulatury stawiłoby na pewno społeczeństwo do dyspozycji punktów zbornych zbioru, gdyby one w ogóle istniały.

Makulatura — to dewizy! — pod tym hasłem należałoby wszcząć energiczną akcję zbiórki, wciągając do niej całe społeczeństwo, a na pewno dużo dewiz — w postaci węgla — pozostałoby w kraju do użytku wewnętrznego.

Sprowadzamy szmaty, makulaturę, a więc rzeczy, których jest u nas w kraju na pewno tak dużo, że wysyłkę dewiz zmniejszyć moglibyśmy śmiało o 30—40 proc. Ale do tego potrzeba ludzi przedsiębiorczych, pełnych inicjatywy, dobrych chęci i przede wszystkim uczciwych.

A potem sprawa jeszcze jedna, może najważniejsza — musi się tym przecież ktoś zająć!

Świat w kilku wierszach

** KOMISJA WYKONAWCZA węgierskiej partii drobnych posiadaczy odbyła burzliwe posiedzenie, podczas którego wybrano nowych członków do komisji politycznej partii. Oficjalnie przedłożona lista spotkała się z opozycją. Do nowej weszli przedstawiciele lewego skrzydła partii.

** WIELKA BRYTANIA i 12 innych państw postanowiło otworzyć komisję, którąby przestudiowała problemy związane z utworzeniem unii celnej. W skład komisji weszłyby wszystkie państwa, biorące udział w konferencji gospodarczej w Paryżu za wyjątkiem Norwegii, Szwecji i Szwajcarii.

** Ustępujący ze swego stanowiska, głównodowodzący wojsk brytyjskich w Austrii, gen. Steel, oświadczył, na przyjęciu pożegnalnym, że repatriacja uchodźców jugosłowiańskich z brytyjskiej strefy okupacyjnej przyjmie szybsze tempo.

** W Berlinie ogłoszono, że zagraniczni właściciele tzw. kont zamrożonych, będą mogli dysponować miesięcznie kwota po 50 marek na rzecz krewnych, żyjących w Niemczech. Zapomogi te jednak otrzymywać może z jednego konta najwyżej 6 osób.

** Według doniesień prasy amerykańskiej, wzrost cen w Stanach Zjedn. spowodowany jest nie tylko wzrostem eksportu amerykańskiego, ale wzrostem konsumcji obywateli amerykańskich. Przeciętny Amerykanin spożywa obecnie o 18% więcej żywności aniżeli przed wojną.

** W Londynie rozpoczął się międzynarodowy kongres chirurgów z udziałem 400 wybitnych chirurgów z 40 krajów.

Dar Polaka z BAGDADU na odbudowę Warszawy

WARSZAWA (obsł. wł.). Na ręce prezydenta R. P. Bolesława Bieruta, wpłynął list od p. Tripka z Bagdadu, który w odpowiedzi na apel prezydenta w sprawie odbudowy Warszawy przekazał 10 dolarów. W liście swoim dodaje, że kwotę tę będzie wysyłał każdego miesiąca przez cały rok. Z polecenia prezydenta Bieruta kancelaria wysłała do Bagdadu specjalne podziękowanie.

Ostre wystąpienie Wallace'a przeciw oddawaniu Ruhry w ręce niemieckie

NOWY JORK (PAP). B. wiceprezydent USA Henry Wallace wygłosił w Madison Square Garden przemówienie, w którym ostro skrytykował politykę zagraniczną Stanów Zjedn.

Wallace zaatakował Hoovera, który dąży do odbudowy przemysłu niemieckiego, co jest sprzeczne z układem poczdamskim. W sprawie Zagłębia Ruhry Wallace oświadczył, że „nie wolno oddać serca przemysłowego Europy zachodniej w ręce tych, którzy użyją tego potencjału przemysłowego przeciwko narodom europejskim". Synowie tych narodów — dodał Wallace — nie padli na polu walki po to, żeby ratować przemysł niemiecki.

Z widowni politycznej

Coś się psuje w państwie... angielskim

W Anglii w wypadku zrzeczenia się mandatu poselskiego lub śmierci posła zarządzane są wybory uzupełniające do Izby Gmin w danym okręgu. Okręgi wyborcze w Anglii są bowiem jednomandatowe, a posłowie wybierani bez proporcjonalności.

Ostatnio wybory uzupełniające odbyły się w Anglii w Liverpoolu. Wyszedł zwycięsko z wyborów co prawda znowu kandydat Partii Pracy, osiągając atoli mniejszą przewagę nad swoim konserwatywnym przeciwnikim, niż w wyborach 45 r.

Nie to jest jednak najważniejsze, a to, że aż 28 proc. wyborców angielskich zlekceważyło swój obowiązek obywatelski i nie stanęło do urn wyborczych. Jest to rzecz niezwykła w Anglii, dająca politykom angielskim wiele do myślenia. Wygląda to na bojkot wszystkich partyj angielskich przez dużą myślącą grupę obywateli wyspy brytyjskiej. Tak też komentują absencję wyborców w Liverpoolu prasa i radio brytyjskie.

„Coś u nas nie jest w porządku, skoro aż tak wysoki procent uświadomionych politycznie obywateli brytyjskich pozostało w domu, rezygnując ze swego wpływu na bieg wydarzeń politycznych i gospodarczych w państwie" — nie bez słuszności takie pytanie stawiają po wyborach liverpoolskich ci spośród przywódców politycznych w Anglii, którzy w braku zainteresowania się wyborami widzą dla siebie złą wróżbę na przyszłość.

Tadeusz Kwaśniewski

W pamiętnych dniach września 1939 r.

Niemcy na Jasnej Górze

Jak perfidia niemiecka „zaopiekowała się" klasztorem jasnogórskim

Dnia 3 września 1939 r., rano o godzinie 7-mej zjawili się na Jasnej Górze pierwsi Niemcy. Był to patrol wojskowy, który do Klasztoru przybył na motocyklach. Tegoż dnia popołudniu, przeor Paulinów O. Norbert Motylewski został wezwany do kwatery sztabu niemieckiego, celem sprawdzenia, czy Klasztor był naprawdę bombardowany przez samoloty niemieckie — jak to podało radio polskie oraz stacje francuskie i angielskie.

O. Motylewski stwierdził, że Klasztor nie był bombardowany, jakkolwiek duża ilość samolotów niemieckich nad nim krążyła.

Fakt ten oczywiście Niemcy wykorzystali propagandowo, bardzo szeroko. Przede wszystkim dnia następnego — 4 września transmitowali na wszystkie swoje rozgłośnie nabożeństwo z Jasnej Góry, spędziwszy przedtem mieszkańców Częstochowy do kościoła, a sprowadzony przez nich „ksiądz" wygłosił kazanie w języku polskim, nie pozbawione czołobitnej podzięki dla armii niemieckiej za oszczędzenie Klasztoru.

Równocześnie Niemcy wymusili na ks. przeorze Motylewskim wydanie pisemnego oświadczenia, na blankiecie zaopatrzonym w inicjały klasztorne, treści następującej:

„Klasztor OO Paulinów, Częstochowa. Jasna Góra, dnia 4. 9. 1939 r. Niniejszym zaświadczam na żądanie Wojskowych Niemieckich Władz, iż Cudowny Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej na Jasnej Górze ani przy wkroczeniu wojsk wczoraj ani do chwili obecnej nie został uszkodzony. Jasna Góra nie poniosła dotąd żadnych strat. O. Norbert Motylewski, przeor Jasnogórski".

Fotokopię tego dokumentu wykorzystali Niemcy w propagandowej broszurze pt. „Zdradzeni i zaprzedani" z t. zw. „Serii Warszawskiej". Tom II, której autorem był Henryk Borkowski, a jako wydawca figurował Jan Sandrecki „Wydawnictwo Nowoczesne Sp. z o. o." — Warszawa, 1940.

Broszur takich z „serii warszawskiej" wyszło kilka.

W broszurze wspomnianej na stronicach od 50 do 54 Niemcy szeroko rozpisywali się używając pióra owego Henryka Borkowskiego, renegata, albo po prostu postać sfingowaną, ażeby pracy tej nadać pozory, że pochodzi ona spod pióra Polaka, o polskich „kłamstwach i oszczerstwach", zamieszczając między innymi ilustrację fragmentu kaplicy z cudownym obrazem, wspomnianego oświadczenia O. Motylewskiego oraz pisząc między in.:

„I tak władze niemieckie pozwoliły odwiedzić Częstochowę amerykańskiemu dziennikarzowi L. P. Lochnerowi, który zdemaskował polską „wiadomość" jako to, czym właśnie była: jednym z podłych i nikczemnych kłamstw, pochodzących ze znanej wytwórni i wylęgarni kaczek, mianowicie od naszej wybujałej propagandy..."

Tego, jak zresztą temu podobnych słów plugawych i zohydzających wszystko co polskie nie mógł Polak napisać. Wspomniany więc Henryk Borkowski albo nie istniał wcale, albo też był indywiduum pozbawionym wszelkich skrupułów i godności narodowej. A że była to typowo niemiecka zaleta, świadczy choćby fakt używania przymiotnika „polską" naprzemian z zaimkiem „naszej".

W tej samej broszurze na str. 34 — czytamy dalej: „Jak dalece brytyjski „Secret Service" współdziałał w tych manewrach wykazuje fakt, że 18. 9. 1939 r. przytrzymano w Częstochowie trzech Polaków, którzy od pewnego „po angielsku mówiącego mężczyzny" i jego polskiego towarzysza otrzymali 3000 zł jako zadatek na zlecone im zniszczenie cudownego obrazu Matki Boskiej. Jeżeli w ogóle potrzeba było dowodu na współwinę Anglii w oszczerstwie częstochowskim, to została ona tu niewątpliwie stwierdzona".

Niestety, w broszurze tej nie podano nazwisk owych Polaków „przytrzymanych" przez Niemców, ani też bliższych szczegółów zamierzonego zniszczenia cudownego obrazu, jak też nie wspomniano o pierwszej łapance na ulicach Częstochowy, urządzonej właśnie w dniu 4 września 1939 r. — po wspomnianym nabożeństwie na Jasnej Górze.

Fakt, że Niemcy Klasztoru OO Paulinów nie bombardowali, jest jasny i nie wymaga komentarzy. Nie przeszkadzało to im później niejednokrotnie gwałcić przepisy klasztorne i łamać prawa międzynarodowe, urządzeniem m. in. dużego składu amunicji i broni w zabudowaniach klasztornych.

Bardzo prawdopodobny też wydaje się fakt, że inspiratorami wieści o rzekomym zbombardowaniu Jasnej Góry, byli sami Niemcy (a radio nasze wiadomość tę przyjęło za prawdziwą) po to właśnie, ażeby nieprawdziwość jej wykorzystać w swojej propagandzie.

Dnia 4 września 1939 r. — jak wspomniałem — w czasie łapanki przytrzymanych mężczyzn rozstrzelano na miejscu za rzekomo znalezioną przy nich broń.

Dnia tego ulice Częstochowy zaczerwieniły się krwią pierwszych ofiar hitleryzmu. Ale o tym propaganda goebbelsowska milczała.

Skargi i żale wczorajszego „narodu panów"

Wieś wywłaszcza miasta

Kto dziś dobrze żyje w Niemczech? — Paczki żywnościowe z zawartością 40 000 kalorii dla górników niemieckich.

Przeciętny Niemiec dzisiejszy od rana do wieczora lamentuje, a z wszystkimi swoimi żalami śpieszy do radia brytyjskiego, które go pociesza jak może w swojej tygodniowej „skrzynce radiowej".

Niemcy przede wszystkim skarżą się na dokuczający im głód. Nie mają rzekomo co jeść. Są, jak twierdzą, zupełnie wyczerpani i bez sił do pracy. Oczywiście tylko w miastach. Bo na wsi jest wszystkiego w bród. Ale rolnik nic mieszczuchowi nie sprzeda.

„Jak długo jeszcze możliwe nam będzie wegetować w warunkach, jakie wytworzyły się w obecnych Niemczech?" — zapytuje jakaś Niemka w radio londyńskim. I sama na to pytanie odpowiada:

„Tak długo, jak będzie jeszcze coś do wyniesienia z mieszkania. Bo wszystko dziś w Niemczech wędruje z miast na wieś. Ubrania, obuwie, sprzęt domowy, dywany, meble, obrazy, instrumenty muzyczne. Wieś jest zawołana sprzętem z mieszkań miejskich. Strychy i szopy, a nawet stodoły mieszczą wielkie skarby — zamieniły się w olbrzymie magazyny. Bo za nasze papierki nikt nam przecież dziś nic nie da i nic nie sprzeda!"

Inny autor listu nie bez słuszności żali się, że najlepiej powodzi się dziś w Niemczech b. hitlerowcom. „Oni mają wszystko! Zarobili na wojnie, a teraz z łupów wojennych żyją. Oni długo jeszcze wytrzymają i długo jeszcze wymieniać będą nagromadzone w czasie wojny złoto i kosztowności na masło i słoninę. Gdy się to wszystko widzi, trudno uwierzyć, że istnieje sprawiedliwość na świecie. Przecież ci ludzie kpią sobie z nas i naigrawają z naszej nędzy!"

Inny Niemiec przypomniał sobie nareszcie wzniosłe zasady chrześcijańskie i domaga się „czynów miłosiernych". „Przestanę być chrześcijaninem, jeśli świat zapomni o biednym niemieckim narodzie chrześcijańskim i nie pośpieszy mu z pomocą! Przecież my nie zawiniliśmy, myśmy wojny nie chcieli! Jak długo cierpieć jeszcze mamy za błędy i winy ludzi, którzy ze swoją światoburczą polityką narzucili się narodowi niemieckiemu?" — biadoli, prosząc Anglików, aby nie zapominali o „biednych, opuszczonych przez Boga i ludzi Niemców'.

Jakiś lekarz niemiecki gorzko uskarża się na nietakt urzędników niemieckich. Metody hitlerowskie stosowane są nadal w Niemczech. Biurokracja hula. Obywatela traktuje się w Niemczech ordynarnie. Kary sypią się jak z rogu obfitości. Tylko tupeciarze i łapownicy dają sobie dziś radę w Niemczech. Łapówką może być w dzisiejszych Niemczech kilka jaj, trochę masła, kawałek słoniny lub para zdartego obuwia.

Niezadowoleni są także górnicy niemieccy w Zagłębiu Ruhry. Żąda się od nich zwiększenia wydajności pracy. Anglicy przygotowali dla najpilniejszych górników niemieckich wspaniałe paczki żywnościowe, zawierające 40.000 kalorii. Każdy Niemiec marzy dziś o takiej cudownej paczce. Chciałby znaleźć się w jej posiadaniu już dziś, natychmiast! Tymczasem każą mu najpierw na nią zapracować.

„To jest obraza robotnika niemieckiego, trzymać mu pod nosem jak psu na przynętę taką paczkę i żądać od niego więcej pracy. Dajcie nam tę paczkę zaraz, abyśmy nabrali sił do zwiększenia wydajności pracy, a wtedy na pewno tyle wydobędziemy węgla, ile zechcecie!" — pisze jakiś górnik do BBC.

Pewna kobieta z Kilonii dziwi się, że kobiety angielskie urządzają pochody demonstracyjne i jakieś akcje głodowe, a nawet biorą udział w bójkach wiecowych (Saalschlachten). Zaprasza te niezadowolone Angielki do Niemiec, aby zobaczyły, co to jest prawdziwa nędza, kiedy nie ma dosłownie co w garnek włożyć.

„W zeszłym tygodniu na kartki żywnościowe nie otrzymałyśmy nawet grama tłuszczu. Walczymy bohatersko, aby zdobyć dla mężów i dzieci choćby kawałek suchego chleba. Jest wam w Anglii na pewno tysiąckroć lepiej i nie rozumiemy, dlaczego się buntujecie z powodu obcinania wam waszych nieporównanie większych racji żywnościowych."

Jakiś „wybombowany" wzywa Boga na świadka swojej krzywdy. Krzesło i stół nabył gdzieś za jedyny płaszcz, który udało mu się na skórze wynieść z płonącego domu. Jest bezradny — jak pisze — w czasie, kiedy dawniejsi hitlerowcy posiadają bogato umeblowane mieszkania i wille, nie wspominając o innych nieuchwytnych bogactwach, nagromadzonych z rabunku w całej Europie". Patrząc na to, twierdzi ów Niemiec, stracił już wiarę we wszystko — i w Boga, i w własny naród, i w ludzkość w ogóle.

I tak bez końca. Podziwiamy jedynie cierpliwość angielską, która oczywiście nie jest bez wyrachowania. Anglicy zawsze starali się wywrzeć w świecie dobre wrażenie. (m)

HAKENKREUZ nad PESZTEM

43 Wspomnienia KRZYSZTOFA ZBRUCZA — **Janusz Rychlewski**

Ta sama ulica, którą przemierzał tyle razy trapiąc się skąd wydrapać na obiad, ta sama ulica widziana okiem takiego co ma. Nie swoje coprawda, ale zarobione, wyrwane podstępem... Dużo... dużo... Coby można kupić... O. jubiler... Zegarki, bransolety... Wszystko. A nieraz mu brakowało na kartkowy chleb.

Pieniądze które wiózł, nie będą stanowiły jego własności. Ale tymczasem on jest ich panem. Tu, na rikszy na tle tych witryn, w których jak w lustrze ogląda swoją skuloną postać, zgarbione plecy riksiarza... Tu, na dnie, leży — ile to tysięcy?... Zapomniał już... Setki...

Wtem przerwał tok myśli, ktoś dojrzał go z ulicy jak jechał w towarzystwie worków, na obskurnej rikszy jaką jeździć nie wypadało. Ów przystanął, zerknął na Jerzego, udał, że nie poznaje i poszedł dalej. Strapiło to pasażera — „Co, czyżby wiedział, a może potępia, ale nie, skądżeby się domyślił. — Jakież to dziwne uczucie tak naraz mieć. Że podkradzione? Ale komu? To jest właśnie okupacja. To są lata wojny w Warszawie. Nieważne jakim sposobem byle dużo zgrabnie i Niemcom. Reszta furda. W tym wypadku ta, niby defraudacja, to zasługa wprost — pocieszał się jadąc — znów coś się szwabom urwało".

Koło Szwajcarskiej stał inny znajomy. Ten już ukłonił się poważnie i pomyślał ani chybił — „No, Jerzy już zupełnie na psy zjechał. Uczciwy idiota".

Ale on kurczył się w sobie od nadmiaru przypadkowej przebiegłości .. I myślał tylko, by dotrzeć jak najszybciej na Wilczą.

Tam, trzy domy przed właściwym wysiadł, zapłacił w czwórnasób chyba, wpadł do bramy, przeczekał chwilkę, i, obijając workami kolana jak bomba wpadł na wiadome piętro.

Drzwi otworzył mu Michał.

Bez słowa ucałowali się jak bracia.

* * *

Działo już kiedy opowieść o Michale dobiegała końca.

Dunaj burym cieniem kąpał czuby madziarskiego zamku i miarowym potokiem dzielił stolicę na Budę i Peszt...

Jasia zasłuchana, zziębnięta, przejęta tamtymi zdarzeniami, żyła już życiem Warszawy. Nic to, że noc minęła na opowiadaniach, ją trapi ciąg dalszy.

— I co... Michał Hankę...

— ... Wydostał, Rysia wykupił. Tylko Józek zmarł na Pawiaku. Drukarnię uruchomiono. Ale za to wyobraź sobie kilkunastu rodzinom uśmiechnęło się naraz. Michał rozdał większość wśród współpracowników. Kozłowski zgłosił désinteressement.

— A Jerzy...? Słuchaj, co z Jerzym... a może ja go znam — domyślała się filuternie.

— Może go znasz — odparłem.

Słońce wschodziło nad miastem.

* * *

KOLCE PIĘKNEJ RÓŻY

Kończył się luty. Komitet niespodziewanie wezwał wszystkich nowoprzybyłych, a więc całe Klinika Pensio i resztę na Föudca i oznajmił, że prawo pobytu w Budapeszcie dobiega końca.

Były co prawda możliwości obwarowania się studiami w związku z czym komitet powziął rezolucję, by wszystkich poddać próbnemu egzaminowi dojrzałości. Wieść ta początkowo jako żart przyjęta została gorzkim pomrukiem. Kiedy jednak związane z tym wiadomości o zamiarze profilaktyczngo usunięcia nas ze stolicy stawały się coraz bardziej uporczywe, podjęliśmy kroki samoobrony. Wyjechać na prowincję znaczyło zaszyć się w emigracyjnym zaduchu przeczekiwania. A przyznać to już trzeba, że wszyscy, którzy w ostatnich miesiącach przybyli z kraju, wszyscy, jak jeden tłumili w sobie rozpęd, a temu trudno było nałożyć kaganiec po udniowej, czy zachodniej granicy węgierskiego państwa. Wszyscy, jak jeden przyszli z Polski, nie po to, żeby tu utknąć, lecz iść dalej. Uśmiechał im się mundur żołnierza dalekiego wschodu. I być może, że ten rozmach, ten przedbieg do skoku dalszych od kraju granic, który gryzł się ze ślimaczym trybem lokalnych deklamatorów polskości, że on właśnie nakazał większej kontroli poddać młodych z kraju.

Dalszych przyczyn wtedy dopatrzyć się było trudno. Ze cóż, że ci lotnicy coraz częściej chodzili po ulicach... prawo wojny.

Mimo wszystko postanowiliśmy nie dać się usunąć z Budapesztu. Komitet trwał przy swoim. Zarządzenie to stawało się grubym nieporozumieniem. Od paru bowiem tygodni na zaręczenie tegoż właśnie komitetu wypełniliśmy kwestionariusze z prośbą o pozaterminową immatrykulację. Sprawa w rektoracie pozytywnie była załatwiona, o czym donieśli usłużni urzędnicy węgierskiego ministerstwa spraw zagranicznych, aż tu jak przysłowiowa musztarda po obiedzie wyskakuje warunek naszych władz. Miał on posmak lekkiego skandaliku, jeśli nie zgoła szykany. Tym więcej, iż z góry stało się wiadome, że egzaminu tego nie ma zdać nikt. Nikt, nawet ci, którzy mogą się wykazać dyplomami skończonych studiów. Takie było dyktando góry, taki wynik egzaminu. Później dopiero wydało się co było przyczyną tego kroku. Komitet robiąc mały huczek koło tej sprawy chciał stworzyć precedens do wysłania na prowincję mniej wygodnych, a wśród nich ewentualnie podejrzanych uchodźców.

A jednak, mimo oburzenie i jawną krzywdę dotkliwą szczególnie w pierwsze dni po owej głośnej już porażce, zaczął się na tle tego skandaliku przebijać ogólny niepokój.

„Wieści Polskie" zamówionych artykułów o kraju nie drukowały. Cenzura bowiem staje się ostrzejsza, coraz bardziej wnikliwa i ostrożna... Bo też i wypadki wojenne idą z nieuchronną siłą:

Rozstrzelanie Ciano i Bono we Włoszech, pozorny powrót Mussoliniego do władzy, nie zapobiega zdobywaniu coraz to nowych terenów Półwyspu Apenińskiego przez aliantów. Odbity w styczniu 1944 roku Leningrad, atak na Odessę i ruszenie lodów wzdłuż całego frontu Wschodniego, łącznie z nieuchronną inwazją na Zachodzie bierze zwycięskich do niedawna Niemców w żelazny kleszcz porachunku. Zewsząd idzie przegrana.

W uchodźcze życie Węgier zaczyna wkraczać napięcie.

Eryk Luksemburg przyszedł kiedyś rano i pokazał wystawione przez Ojca Wilka — Witosławskiego świadectwo chrztu.

— Słysza pan — mówił, — jak żydki nawiewają na prowincję... gdzie kto może. Gedale Słonecznik, pan go znasz, utlenił sobie włosy, ale nos mu się nie wyprostował... a ja panie, mocno jestem do Żyda podobny? — Obciągał marynarkę przed lustrem, marszczył w dziwnym grymasie górną partię twarzy i starał się zmienić uśmiech. — Tak mnie chyba nie poznają — pytał w kółko.

— Wie pan co, panie Eryk... niech pan wyjedzie na prowincję — radziłem, nie śmiąc powiedzieć, że wszystkie jego usiłowania podkreślają cechy, które zamierzał ukryć.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Rok 3 Nr 38 | DODATEK TYGODNIOWY ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO | 16. 9. 1947

Drogi piłkarz



Najdroższym piłkarzem świata jest Billy Steel, za którego Derby County, pierwszoligowy klub angielski, zapłacił 15.000 funtów szterlingów. Za innego znakomitego piłkarza Macaulay'a zapłacono ostatnio „tylko" 10.000 funtów.

Adamczyk mistrzem w dziesięcioboju

Kuźmicki wycofał się - Zawodniczki do pięcioboju nie stanęły na starcie

BYDGOSZCZ. Mistrzostwa Polski w dziesięcioboju zgromadziły na starcie 10 lekkoatletów. Zdecydowane zwycięstwo odniósł Adamczyk (Odra, Wrocław), który zasadniczo nie miał żadnej poważniejszej konkurencji, szczególnie po wycofaniu się w drugim dniu — na skutek niedyspozycji — Kuźmickiego z DKS. Poziom mistrzostw w dziesięcioboju, poza Adamczykiem, bardzo słaby. Niektórzy zawodnicy nie mieli w ogóle przygotowania do tak ciężkiej konkurencji, jakim jest dziesięciobój. Adamczyk wygrał osiem konkurencji. W biegu na 1500 m, w którym — wiedząc, że nie osiągnie już minimum olimpijskiego, pobiegł spacerkiem — uzyskał czas bardzo słaby — 5,12,8.

Poszczególne wyniki nowego mistrza Polski są następujące: 100 m — 11,4, skok w dal — 6,81, kula — 13,15, skok wzwyż — 1,76; 400 m — 53,3, 110 m pł. — 16, 2, dysk — 37,40, oszczep — 46,10. W tyczce Adamczyk zajął drugie miejsce, wynikiem 3,10 za Nowakiem, który osiągnął 3,20 m; 1500 m — 5,12.8.

W punktacji ogólnej Adamczyk uzyskał 6.445 pkt. Drugie miejsce zajął Hojnik (Wisła, Kraków) 4.613 pkt., 3) Nowak (AZS, Wrocław) 4.565 pkt., 4) Wojterski (AZS Poznań) 4,232 pkt., 5) Siemiątkowski (HKS. Bydg.) 4.118 pkt.

Zainteresowanie zawodami — nikłe. Organizacja sprawna. Zapowiedziany równocześnie z dziesięcioobojem pięciobój pań o mistrzostwo Polski nie odbył się ze względu na nie przybycie zawodniczek mimo, że organizatorzy otrzymali zapewnienie startu czołowych lekkoatletek.

Szwecja Polska 5:4 (3:2)

SZTOKHOLM (obsł. wł.). Międzypaństwowe spotkanie piłkarskie między reprezentacjami Szwecji i Polski rozegrane przy tłumnym udziale publiczności na stadionie Rasunda w Sztokholmie zakończyło się nieznaczną porażką zespołu polskiego w stosunku 4:5 (2:3). Bramki dla Polski zdobyli: Cieślik (2), Hogendorf (1) i Gajdzik (1).

Wynik ten może uchodzić za sukces zespołu polskiego, gdyż Szwecja w obecnej chwili jest bardzo silną pozycją w piłkarstwie europejskim. Jak wiadomo, atak Szwecji prowadził reprezentant Kontynentu na mecz z Wielką Brytanią — G. Nordahl.

Szczegóły spotkania podamy jeszcze.

Poznań - Łódź 4:1 (0:0

ŁÓDŹ. W meczu piłkarskim o puchar śp. Kałuży Poznań pokonał Łódź w stosunku 4:1 (0:0).

Kraków - Lublin 2:2

LUBLIN. Rozegrany z okazji 25-lecia LOZPN mecz piłkarski między Krakowem II a Lublinem, zakończył się remisowo 2:2

Cracovia - Garbarnia 1:0 (1:0)

KRAKÓW. Towarzyskie spotkanie piłkarskie Cracovia — Garbarnia dało wynik 1:0 (0:0).

Wyścig kolarski „Sarmaty"

WARSZAWA. W wyścigu kolarskim, zorganizowanym przez „Sarmatę" na trasie 100 km zwycięstwo odniósł Rzeźnicki w czasie 3,04,26 przed Napierałą i Grynkiewiczem.

Warszawa - Sztokholm 6:1

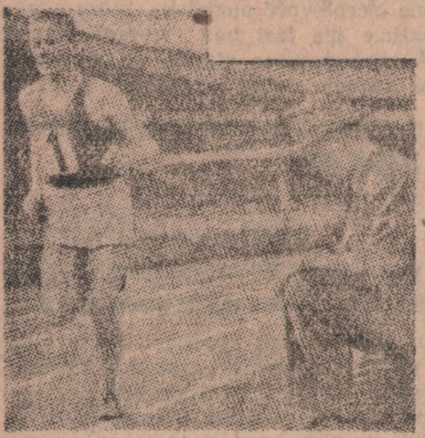
WARSZAWA. Mecz tenisowy Warszawa — Sztokholm zakończył się ostatecznym zwycięstwem Polaków w stosunku 6:1. W trzecim dniu rozgrywek uzyskano następujące wyniki: Hebda — Rolsson 6:1, 4:6, 6:0, 6:1. Skonecki — Blomquist 6:8, 6:0, 6:0, 6:3. Kolsten — Rolsson — Jędrzejowska — Hebda 6:4, 6:8, 1:6.

Hebda zapowiedział wycofanie się z czynnego życia sportowego. Zamierza on w przyszłości poświęcić się pracy trenerskiej i całe swoje długoletnie doświadczenie przekazać tenisowemu narybkowi.

Druga porażka Warty w Czechosłowacji

POZNAŃ (G) Zespół pięściarski Warty poniósł drugą porażkę (pierwszą z ASO) na terenie Czechosłowacji, przegrywając z Trihoc 6:10. Po dwa punkty zdobyli dla Warty Szymański i Szymura, po jednym punkcie Dominiak i Adamski.

Sprawa dyskwalifikacji Heino



Vilio Heino

HELSINKI. Sprawa dyskwalifikacji najlepszego fińskiego długodystansowca Vilio Heino nie jest jeszcze definitywnie zakończona. Heino jest oskarżony, na skutek rewelacji podanych przez jedną z gazet fińskich o pobranie 50.000 marek fińskich za szereg startów. Na razie biegacz ten jest „zawieszony" i nie może brać udziału w zawodach. Jak dotąd — nic konkretnego mu nie dowiedziono. Dla przypomnienia podajemy, że Viljo Heino, mistrz Europy w biegu na 10.000 mtr. ma obecnie 33 lata i jest posiadaczem 4-ch oficjalnych rekordów światowych a m.: 10 klm (1944 r.) — 29:35,4; 6 mil. (1944 r.) — 28:38,6; 10 mil (1945 r.) — 49:22,2; bieg godzinny (1945 r.) — 19.339 mtr.

Hokej na trawie

POZNAŃ (G) W mistrzowskim spotkaniu hokejowym Czarni (Poznań) pokonali KKS (Gniezno) w stosunku 4:0 (3:0).

Janik przenosi się do Łodzi?

ŁÓDŹ. Krążą tu uporczywe pogłoski, jakoby reprezentacyjny bramkarz Polski — Janik, zamierzał w najbliższym czasie przenieść się do Łodzi, gdzie zasiliłby barwy ŁKS'u.

„Śpiewający Fin" zwycięża

LONDYN. Zawodowy mistrz bokserski Finlandii w wadze półśredniej Yrjoe Pitulainen, zwany „śpiewającym Finem" z przyczyny posiadania ładnego głosu i zwyczaju śpiewania po walce w ringu, zwyciężył Anglika Merthy Tydfila przez technicznego k. o. w trzeciej rundzie.

Kraków - Śląsk 16:3 w tenisie juniorów

KRAKÓW. Międzyokręgowe spotkanie tenisowe juniorów Kraków — Śląsk zakończyło się zwycięstwem Krakowa w stosunku 16:3.

HELIASZ trenerem PWR

POZNAŃ. B. kilkakrotny mistrz Polski w pchnięciu kulą, rekordzista i olimpijczyk — Zygmunt Heliasz objął po powrocie do kraju funkcję trenera-instruktora w Przysposobieniu Wojskowo-Rolniczym na terenie woj. poznańskiego.

Dobre wyniki 13-to letniej sprinterki

POZNAŃ. Zorganizowany przez sekcję lekkoatletyczną „Warty" trójbój sprinterski pod hasłem „Szukamy sprinterki" zakończył się bezapelacyjnym zwycięstwem 13-to letniej Pytlakówny, która we wszystkich biegach zajęła pierwsze miejsca, uzyskując następujące wyniki: 40 m — 6,4; 60 m — 9,1; 100 m — 15,1. Wyniki te, przy młodym wieku Pytlakówny, zasługują na uwagę.

PZS wzywa instruktorów

KATOWICE. Polski Związek Szermierczy prosi wszystkich absolwentów jednorocznego i dwuletniego kursu dla instruktorów szermierki Centralnej Szkoły Wychowania Fizycznego w Poznaniu i Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego w Warszawie o podanie adresów i możliwości współpracy z PZS. Dane te należy kierować do sekretariatu Związku w Katowicach, ul. Żwirki i Wigury nr 15.

Sensacje sportowe podczas jubileuszu „GEDANII"

GDAŃSK. Z okazji 25-lecia istnienia zasłużonego na terenie Gdańska Klubu Sportowego „Gedania" odbył się szereg ciekawych imprez sportowych, które przyniosły dość sensacyjne wyniki. M. in. w meczu piłki nożnej „Polonia" (W-wa), zeszłoroczny mistrz Polski, grając bez Szczepaniaka tylko i Jaźnickiego, zremisowała z „Pomorzaninem" (Toruń) 2:2 (2:1), przy czym drużyna toruńska zaprzepaściła szereg okazji do uzyskania zwycięskiej bramki. Bramki dla „Polonii" strzelił Szularz, dla „Pomorzanina" — Kamiński.

W meczu pięściarskim „Gedania" pokonała drużynowego mistrza Polski — ŁKS 9:7. Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu ŁKS): Stasiak pokonał Kleina. Popielaty uległ Kudłacikowi. Pawlak przegrał z Drążkowskim. Bonikowski wygrał z Mellerem. Olejnik został pokonany przez Chychłę. Rychtelski zremisował z Rajskim. Kosiński przegrał z Doleckim. Niewadził wygrał z Szatkowskim.

W drugim dniu drużyna piłkarska Polonii, grając znacznie lepiej jak z Pomorzaninem, pokonała Gedanię 4:2. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Świcarz (2), Szularz i Siemiątkowski. Dla pokonanych Falów i Śliwka z karnego.

Z mistrzostw lekkoatletycznych ZSRR

MOSKWA. Mimo niepomyślnych warunków atmosferycznych podczas mistrzostw lekkoatletycznych w ZSRR pobito 17 rekordów. Na specjalne wyróżnienie zasługuje nowy rekord świata w pięcioboju kobiecym, ustanowiony przez Czudinę (Moskwa) która uzyskała 4.565 pkt., a więc o 91 pkt. więcej od rekordu światowego Niemki — Mauermayer.

Heino Lipp pobił rekord ZSRR w pchnięciu kulą, uzyskując 16,73 m. Olbrzymie zainteresowanie wywołała niezwykle zażarta walka Wołkowa z Kuźniecowem w dziesięcioboju. Ostatecznie dziesięciobój wygrał Wołkow, uzyskując 7.139 pkt. i ustanawiając tym samym nowy rekord ZSRR.

Louis walczy z Walcott'em

NOWY JORK. Bokserski mistrz świata wszechwag — Joe Louis, podpisał kontrakt na 10-rundową walkę towarzyską z Joe Walcottem. Przeciwnik Louisa zaakceptował już kontrakt znacznie wcześniej i spotkanie Walcott — Louis odbędzie się ostatecznie w dniu 14 października w Madison Square Garden w Nowym Jorku.

Mistrzostwa Wojska Polskiego

WARSZAWA. Odbyły się tutaj mistrzostwa Wojska Polskiego, które przyniosły m. in. następujące wyniki: Boks — Marynarka Wojenna; walka na bagnety — Marynarka Wojenna; szabla — DOW 1. Konkurencje lekkoatletyczne: skok w dal — Lewandowski 6,34 100 m — Siennicki 11,4; 4 × 100 — DOW 3 45,4; sztafeta olimpijska — Marynarka Wojenna 3,31,6 — Mecz piłkarski OSA — KBW dał wynik 1:0.

Drużynowo pierwsze miejsce w mistrzostwach WP zdobyła Marynarka Wojenna przed lotnictwem, KBW i DOW 3.

Katowice - ASC Basel 4:2

KATOWICE. Spotkanie piłkarskie między robotniczą reprezentacją Katowic a ASC Basel (Szwajcaria) zakończyło się zwycięstwem drużyny polskiej w stosunku 4:2.

POZNAŃ i BYDGOSZCZ na torach kręglarskich



Uczestnicy meczu „Legia" — Poznań (siedzą) z „Odrodzeniem" — Bydgoszcz (stoją).



Bydgoska reprezentacja kręglarska wyłoniona z klubów „Odrodzenie" „Złoty Rzut" i „Kręglorzut" wraz z reprezentacją kręglarzy poznańskich wytworzoną z czterech klubów sportowych których siedzibą jest poznańska Resursa Kupiecka. (Zdjęcie dokonane przed Kręglarskim Domem Sportowym w Bydgoszczy).



Kręglarze poznańscy i bydgoscy na torach Kręglarskiego Domu Sportowego w Bydgoszczy.

Kalendarzyk

Poniedziałek, 15 września 1947 r.
Katolicki: Nikodema
Słowiański: Budzigniewa

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami, tel. 24-29)

* **Zarząd Okręgowy Zw. Inwalidów Wojennych R. P.** w Bydgoszczy składa tą drogą organizacjom oraz wszystkim tym, którzy przyczynili się do uświetnienia I-go Powojennego Zjazdu Delegatów Zw. Inwalidów Wojennych R. P. serdeczne podziękowanie.

Otwarcie kursu kierowców samochodow.

(a) Szkoła kierowców samochodowych i traktorzystów przy K. W. O. R. M. O. w Bydgoszczy ul. Orla 28 (Szwederowo) zawiadamia, że z dniem 15 bm. zostaje otwarty 3-ci kurs kierowców samochodowych pod kier. inż. Z. Kochańskiego.

Ulgi dla funkcjonariuszy MO., ORMO, UB, WP, ZWM i OM, TUR. Wpisy codziennie od godz. 8—20.

Z obrad pracowników służby zdrowia

BYDGOSZCZ (tim) W gmachu Ub. Społecznej przy ul. Warmińskiego odbyło się zebranie Zw. Prac. Służby Zdrowia.

Zebraniu przewodniczył dr Szamborski. Podczas obrad omówiono działalność związku za ostatni okres, sprawę uposażeń pracowników służby zdrowia i sprawy wewnętrzne. Na zakończenie zebrania przedstawiciel PZZ wygłosił referat pt. zadań PZZ wzywając równocześnie do gremialnego wstępowania w szeregi PZZ.

Otwarcie biblioteki w Szpitalu Miejskim

(jaw) W ub. sobotę Szpital Miejski na Bielawkach święcił niecodzienną uroczystość — otwarcie nowopowstałej biblioteki dla chorych.

Aktu poświęcenia dokonał ks. Domiński — kapelan szpitala, dziękując jednocześnie w imieniu chorych tym wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania tak pożytecznej placówki kulturalnej na terenie szpitala. Dyr. szpitala p. dr Jędruszek omawiając znaczenie książki podkreślił, jak wielkim dobrodziejstwem jest ona w szpitalu, dla chorego.

Następnie naczelny lekarz miejski p. dr Majchrzak nakreślił w krótkich słowach historię powstania biblioteki. Liczy ona dziś około 700 tomów

W imieniu miasta w serdecznych słowach przemówił prezydent Twardzicki, dziękując inicjatorom i ofiarodawcom za przyczynienie się do utworzenia tak pięknej biblioteki. Na zakończenie przemawiali naczelnik Woj. Wydz. Zdrowia — dr Zasztowt i w imieniu prasy red. Markun.

Taryfa opłat dla auto-dorożek

Wydział Przem. i H. m. Bydgoszczy podaje powtórnie do ogólnej wiadomości taryfę opłat dla autodorożek, obowiązującą na terenie Bydgoszczy:

Za przejazd 1 km — 2 osoby 80 zł, za każdy następny km — 25 zł. przy przewozie ponad 2 osoby dopłata bez względu na odległość za każdą dalszą osobę 40 zł. Każdy rozpoczęty km liczy się za pełny. Przewóz bagażu osobistego do 25 kg wolny od opłaty, ponad 25 kg według umowy. Zajazd na miejsce z góry wyznaczone — 30 zł, za godzinę czekania 200 zł, przy czym każdą ropoczętą godzinę liczy się za pełną.. Za przewóz w czasie od godz. 22—5 — 50% dopłaty.

Wszelkie pobieranie cen wyższych od podanych należy zgłaszać do Kom. MO (Al. 1 Maja 119) albo do Starostwa Grodzkiego — ref. karno-administracyjny — Nowy Rynek 1. Ponadto Wydział zwraca uwagę wszystkim właścicielom auto-dorożek o obowiązku umieszczenia na widocznym miejscu w autodorożce taryfy. Wszelkie wykroczenia będą karane zgodnie z ustawą.

Jachcice przystąpią do ekshumacji zwłok ofiar mordów hitlerowskich

BYDGOSZCZ (ex). Komitet Uczczenia Mordów Mordów Hitler., mając konkretne dane, że plac ćwiczeń na Jachcicach kryje paręset zwłok obywateli polskich, zamordowanych przez zbirów hitlerowskich postanowił przystąpić do ich wydobycia.

Z inicjatywy tego komitetu odbyło się przy ul. Saperów 75 wielkie zebranie obywatelskie. Z ramienia Komitetu Uczczenia Ofiar Mordów Hitlerowskich przybyli na zebranie w zastępstwie przew. wiceprez. miasta mec. H. Kozłowski, sekr. Komitetu Kaliski i członkowie komitetu na dzielnicę Jachcice St. Tomaszewski, M. Szudarski, J. Kaczmarek i kier. robót technik bud. Tobolski.

Zebranie zagaił przew. komitetu obywatelskiego dzielnicy Jachcice p. St. Tomaszewski, który zaznajomił zebranych z celem zebrania. Następnie zabrał głos sekretarz Komitetu p. Kaliski. Apelował on o wzięcie masowego udziału w pracach ekshumacyjnych. Mec. Kozłowski wezwał społeczeństwo w imieniu Komitetu miasta i własnym do udzielenia jak najdalej idącej pomocy przy pracach ekshumacyjnych. Kier. robót Tobolski omówił techniczną stronę pracy.

Jako pierwszy gotowość do pracy wyraził p. Eisop stawiając do dyspozycji cały chór „Lutnia" Jachcice, który natychmiast przerywa w tym celu próby śpiewacze. Fakt ten zasługuje na pełne uznanie, Wzruszające wrażenie wywołało przemówienie St. Latosia, kasjera Narodowego Banku.

Nowe miejsca, w których znaleziono ofiary wskazali pp. M. Płotkowa, J. Sobacińska i Wł. Grolewski. Pomiędzy in. znajduje się również cmentarz nad Brdą, pomiędzy Smukałą a Jachcicami koło elektrowni i na terenie należącym do dr Chełkowskiego, gdzie spoczywać ma do 300 ofiar.

Kierownik szkoły Sempołowicz przyrzekł również przyjść z pomocą.

Dojście do skutku zebrania i osiągnięcie dotychczasowych sukcesów zawdzięcza się niezmordowanym działaczom społecznym i opiekunom młodzieży St. Tomaszewskiemu, M. Szudarskiemu i J. Kaczmarkowi, którzy jako członkowie Komitetu Uczczenia Ofiar Mordów Hitlerowskich samorzutnie już od szeregu dni bezinteresownie poświęcają się pracom ekshumacyjnym.

Odśpiewaniem Roty zakończono zebranie.

Przygody zbiega z Zakładu Poprawczego

BYGOSZCZ (re). 17-letni Marian Klinger zam. w Sicienku pow. Bydgoszcz pragnął zostać murarzem. — Realizując swój plan pracował chętnie, tynkował, murował, ale pewnego dnia doszedł do przekonania, że noszenie cegieł jednak mu sprawia pewne trudności, a wynoszenie przedmiotów z cudzych mieszkań będzie na pewno lżejsze i bardziej intratne Tak też zrobił, ale rozpoczął „pracę" pechowo i z miejsca poznał się z sądem, który skazał młodzieniaszka na umieszczenie w Zakładzie Poprawczym.

Przymusowa praca i pozbawienie wolności tak rozgoryczyły niedoszłego murarza, że korzystając z pierwszej okazji zbiegł bez pożegnania i bez pozostawienia adresu. Uspokojony początkową bezkarnością wrócił na łono rodziny i... okradł siostrę, po czym trapiony wyrzutami sumienia udał się do Gościeradza i zgłosił się do pracy u gospodarza A Kadofa. Po czterech dniach Klinger zniechęcił się do pracy w polu i zatęskniwszy do życia wielkomiejskiego zabrał gospodarzowi rower, koszule, buty i spodnie, poczem wesoło popedałował w świat. Zupełnie niepotrzebnie zdaniem Klingera, interweniowała MO, która rowerzystę zatrzymała i nie dając wiary jego wyjaśnieniom odstawiła go do Sądu Grodzkiego, który zastosował względem niepoprawnego wychowanka areszt zapobiegawczy do czasu rozprawy sądowej.

W sądzie oskarżony przyznał się do winy i po rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy został tym razem skazany już nie na umieszczenie w Zakładzie Poprawczym, a za kratkami więzienia na przeciąg ośmiu miesięcy.

Nowoczesna składnica prod. naftowych powstanie w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ (tin). Z inicjatywy Centrali Produktów Naftowych przystąpiono w Bydgoszczy do budowy wojewódzkiej składnicy produktów naftowych. Zakończenie prac budowlanych przewidziane jest na początek listopada br. Najciekawszym fragmentem prac jest budowa olbrzymiego podziemnego magazynu w którym znajdować się będzie 12 zbiorników z naftą benzyną i olejami, o łącznej pojemności około 1 miliona litrów. Magazyny dla tych produktów budowane są pod ziemią z uwagi na niebezpieczeństwo przy przechowywaniu i uniknięcie ewentl. strat przy zmianach temperatury.

W budynku rozlewni produktów naftowych zainstalowane zostaną nowoczesne, zelektryfikowane urządzenia pozwalające na szybkie napełnianie samochodów, cystern itp.

Poza Bydgoszczą magazyny tego rodzaju posiada Warszawa, Szczecin, Białystok i Kraków. Druga mniejsza składnica powstanie w przyszłym roku w Toruniu.

Barszcz na Wałach Jagiellońskich

BYDGOSZCZ (re). W sierpniu br. do mieszkańca Mirowic pow. bydgoskiego — M. Barszcza przyjechał w odwiedziny ze Śląska jego bratanek Barszcz Ryszard. Po serdecznych przywitaniach młody Rysio zadomowił się u stryja i spędzał całe dni na odpoczynku przerywanym obfitymi i smacznymi posiłkami.

Ten sielankowy nastrój trwałby prawdopodobnie przez dłuższy okres, gdyby nie nadszedł list od szwagra p. Barszcza, w którym wyraźnie „stojało", że Rysio nie gardzi cudzą własnością i — że trzeba na niego bardzo uważać, ponieważ nie zawaha się on przed okradzeniem najbliższych krewnych. Przerażony gospodarz zaopatrzył niezwłocznie bratanka w 600 zł na podróż powrotną i nie szczędząc mu uścisków i pozdrowień dla rodziny wyprawił Rysia z powrotem do domu.

Następnego dnia, tj. 7 sierpnia br. rodzina Barszczów uspokojona już odjazdem „drogiego" bratanka wyszła w pole i ochoczo pracowała aż do zmroku. Dobry nastrój prysnął dopiero po powrocie do domu, kiedy okazało się, że z mieszkania zginęły trzy ubrania, koc, koszula itp

Okazało się że przestrogi szwagra były uzasadnione. Psotny Rysio nie pojechał do domu, lecz znając rozkład zajęć stryja powrócił następnego dnia do Mirowic i zaopatrzył się w garderobę i ubrania kochanego stryjaszka Przytrzymany na dworcu w Bydgoszczy usiłował zbiec, został jednak ujęty i dla pewności osadzony za kratkami, skąd przyprowadzono go pod konwojem do sądu.

Oskarżony przyznał się do winy i został skazany przez sąd na 8-mio miesięczny pobyt na Wałach Jagiellońskich.

Usiłowanie samobójstwa

BYDGOSZCZ (re). W dniu wczorajszym usiłował popełnić samobójstwo przez zatrucie się gazem 49-letni Józef Wąsikowski, zam. przy Wełnianym Rynku 6a.

Zaalarmowane pogotowie ratunkowe przewiozło desperata z słabymi oznakami życia do szpitala na Bielawkach. Lekarze mają nadzieję utrzymać Wąsikowskiego przy życiu.

Przyczynę rozpaczliwego kroku ustali dochodzenie.

(re). **Kieszonkowy zegarek** skradziono z mieszkania Władysławy Kuleszko, zam. przy ul. Dworcowej 67

Co? gdzie? kiedy?

Dyżury aptek: do 20 bm. „Pod Łabędziem" ul. Aleje 1 Maja 5, tel. 23-46 i „Pod Lwem" ul. Grunwaldzka 37, tel. 34-31.

* (a) **Misja parafialna w kościele św. Trójcy.** Pod hasłem „Ratuj duszę twoją" odbędzie się misja parafialna w kościele św. Trójcy od 20 — 28 bm. Misję św. przeprowadzą Ks. Ks. Misjonarze z Krakowa pod przew. dyr. Misji ks. Matelskiego. Misja parafialna rozpocznie się uroczystym wprowadzeniem w procesji Ks. Ks. Misjonarzy z plebanii do kościoła św. Trójcy 20 bm. o godzinie 19.

* **KKS „Brda"!** Nadzwyczajne walne zebranie klubu odbędzie się w piątek, dnia 19 bm. o godzinie 19 w stołówce kolejowej przy ul. Zygmunta Augusta.

* (a) **KKS „Brda".** Old boy'e z uwagi na mecz z old boy'ami Pomorzanina, który odbędzie się dnia 21 bm. w Toruniu, jako przedmecz zawodów Cracovia — Pomorzanin, wzywa się wszystkich old boy'ów do regularnego uczęszczania na treningi we wtorki i czwartki od godziny 17 na boisku za warsztatami kolejowymi przy ul. Ludwikowo.

Z życia Stronnictwa Pracy

Zebranie dyskusyjne SP

(a). W dniu dzisiejszym o g. 18,30 w lokalu Stronnictwa Pracy w Bydgoszczy, przy ul. Jagiellońskiej 2, II ptr. odbędzie się pierwsze zebranie dyskusyjne po okresie wakacyjnym Stronnictwa Pracy.

Jako referenci wystąpią kol. kol. prezes Zarządu Wojewódzkiego SP wicewojewoda mgr Trzebiński i sekretarz Zarządu Wojew. SP mgr. Chełmikowski.

POLSKIE RADIO
Rozgłośnia Pomorska Bydgoszcz-Toruń

Wtorek 16 września 1947 r.

6,00 progr. og.-polski, 6.50 program na dzień bież., 6,57 progr. og.-polski, 8,15 muz. por. z płyt, 8.55 wiad. miejscowe i ogłoszenia, 9.00 aud. dla szkół z Torunia, z Pomorza. 14,10 muszkół z Torunia. 11,57 progr. og.-polski, 14.00 wiad. z Pomorza, 14,10 muzyka symf. z płyt, 14.40 reportaż dźwięk. z niedz. uroczystości w Wąbrzeźnie, 15.00 progr. og.-polski 18.00 przegl. prasy pom. 18.10 konc. życzeń, 18,43 koncert reklamowy 18.58 progr. og.-polski, 24.00 zakończenie audycji.

Reportaż radiowy

(rp). Dziś o godz. 14,50 PR nada reportaż sprawozdawczy z przebiegu mistrzostw Polski, które odbyły się w dniu wczorajszym w Bydgoszczy. Opracowanie sprawozdawcy radiowego p. J. Stefaniaka.

„Zjednoczenie" — KKS (Inowrocław) 12:4

BYDGOSZCZ (tj.). W meczu pięściarskim o mistrzostwo Pomorza Zjednoczenie pokonało wysoko KKS (Inowrocław) uzyskując wynik 12:4. Po dłuższym czasie w barwach drużyny bydgoskiej wystąpili Krużа i Leczkowski. O ile pierwszy zadowolił, to drugiemu daleko jeszcze do szczytowej formy.

Wyniki techniczne spotkania (na pierwszym miejscu KKS): Szulc uległ Borowiczowi. Głoniak przegrał z Krużą. Mrozowski pokonał Leczkowskiego, aczkolwiek wynik remisowy byłby tu sprawiedliwszy. Kozłowski przegrał przez k. o. w drugiej rundzie z Sowińskim. Drzewiecki uległ na punkty Rychterowi. Wieczorek przegrał przez t. k. o. w drugim starciu z Sosonowskim. Zalewski przegrał z Pollakiem. Zieliński uzyskał punkty w. o.

Sędzia ringowy p. Lewicki zbyt pochopnie udzielał ostrzeżeń. Na punkty sędziowali pp: Bochański, Mrowiński i Kłosowski.

Gwiazda - Zryw 9:7 w boksie

BYDGOSZCZ (ko). Spotkanie pięściarskie dwu młodych sekcji bokserskich — Gwiazdy i Zrywu bydgoskiego jest dowodem, że w boksie bydgoskim sytuacja zaczyna się mocno ożywiać. Obydwa zespoły dysponują dobrym materiałem i w przyszłości powinny odegrać niepoślednią rolę na tutejszym terenie. Zasłużone zwycięstwo odniosła Gwiazda, która cieszy się coraz to lepszą marką. W ringu sędziował p. Bochański, na punkty pp. Rozmarynowski i Falkowski.

Wyniki techniczne spotkania są następujące: (od wagi papierowej do półciężkiej) — Pepliński (G) pokonał na punkty Zaskwarę. Chmarzyński (G) wypunktował Suchodolskiego. Mlicki (G) pokonał przez techn. k. o. w I rundzie Szcześniaka. Kujawa II (G) nie rozstrzygnął walki z Ratajczakiem. Kozłowski uległ na punkty Kosiorowi (Z). Kujawa I, prowadząc wyraźnie na punkty, przegrał przez k. o. w II rundzie z Tomaszewskim (Z). Janowiak (G) znokautował w I rundzie Richterą II. Sikora (G) przegrał przez k. o. w III rundzie z Nowickim (Z).

B. słaby sędzia ringowy zupełnie nie panował nad sytuacją.

Gwiazda — Unia (Tczew) 1:1

BYDGOSZCZ (ej). W towarzyskim meczu piłkarskim bydgoska „Gwiazda" uzyskała wynik nierozstrzygnięty z Unią (Tczew) 1:1.

Burza —Cuiavia 2:2 (0:1)

BYDGOSZCZ (ko). W meczu finałowym o mistrzostwo kl. B Burza zremisowała z Cuiavią 2:2. Drużyna inowrocławska prowadziła już 2:0, lecz zryw wojskowych przyniósł im wyrównanie. U gospodarzy zawiódł atak. Cuiavia miała więcej momentów podbramkowych.

Gryf — Brda 12:4

TORUŃ. W spotkaniu bokserskim o mistrz. Pomorza Gryf pokonał Brdę 12:4. Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu Gryf): Licau w pierwszym starciu znokautował Owczyńskiego. Krzemiński wypunktował Lisa. Przybylski uległ Piotrowskiemu. Styranowski pokonał Winiarskiego. Nekler oddał punkty w. o. z powodu nadwagi. Szymański znokautował w drugim starciu Tabaczyńskiego. Stocki wygrał przez k. o. w drugiej rundzie z Jabłonką. Zmorzyński uzyskał punkty w. o. z powodu braku przeciwnika.

W ringu sędziował p. Ciesielski Na punkty pp: Grenda i Poteracki.

Kawalerowie — Żonaci 5:2 (2:1)

BYDGOSZCZ (ra). W meczu piłkarskim najlepszych zawodników bydgoskich zespół Kawalerów pokonał drużynę Żonatych 5:2 (2:1). Kawalerowie mieli przewagę przez cały czas meczu. Bramki dla nich zdobyli: Nowak (2), Knops, Szwajkowski i Adamowicz, dla Żonatych Żółkowski i Wesołowski.

Mistrzostwa Polski MSS

BYDGOSZCZ (tj). W dnia 20 i 21 bm. odbędą się w Bydgoszczy na stadionie miejskim mistrzostwa lekkoatletyczne MSS, w których startować będą najlepsi lekkoatleci — milicjanci z całej Polski.

W latach poprzednich mistrzostwa milicyjne Polski odbywały się w Warszawie Fakt, że poraz pierwszy odbędą się w Bydgoszczy, zapisać należy na konto zasług miejscowego MSS, znanego ze swej sprężystości organizacyjnej

* **Zamiast wieńca.** W odpowiedzi na zaproszenie Izby Przem.-Handl. Ekspozytura w Bydgoszczy na uroczystości związane z uczczeniem pamięci pomordowanych przez okupanta niemieckiego mieszkańców miasta Bydgoszczy. Izba postanowiła ofiarować zamiast wieńca, kwotę zł 5 000, którą przelała na konto Komitetu.

Nadzwyczajna SESJA KONGRESU NIE BĘDZIE ZWOŁANA?

LONDYN (PAP). Zdaniem korespondenta Reutera, w ostatniej chwili gwałtownie zmniejszyły się szanse zwołania nadzwyczajnej sesji Kongresu amerykańskiego w celu uchwalenia doraźnej pomocy dla Europy. Jak się okazuje, poglądu Marshalla i jego doradców, że pomoc ta jest nieodzowna dla zapobieżenia głodowi w Europie w ciągu zbliżającej się zimy, nie podzielają pozostali członkowie gabinetu Trumana, ani członkowie Kongresu.

TRAKTATY POKOJOWE z byłymi satelitami Niemiec wchodzą dziś w życie

LONDYN (obsł. wł.). Z dniem dzisiejszym wchodzą w życie traktaty pokojowe dla Włoch, Finlandii, Rumunii, Bułgarii i Węgier. Dokument traktatu pokojowego z Włochami złożony został w Paryżu, a pozostałe w Moskwie.

Na Węgrzech wymiana dokumentów ratyfikacyjnych uczczona zostanie 17-godzinnym biciem w dzwony. Jednocześnie ogłoszony będzie komunikat o wznowieniu stosunków dyplomatycznych z W. Brytanią, Czechosłowacją i innymi państwami.

Jak donoszą z Belgradu, ludność Krainy Julijskiej przygotowuje się na dzisiejszą uroczystość przyłączenia tej prowincji do Jugosławii. Domy przybrane zostały zielenią, a na ulicach i drogach wzniesiono łuki triumfalne. Na skutek wycofania wojsk sojuszniczych komunikacja kolejowa w Krainie Julijskiej została przerwana. Pociąg na linii Lubliana — Triest zajęte są przez transporty wojskowe.

** Z KOPENHAGI donoszą o zerwaniu angielsko-duńskich rokowań handlowych, a to na skutek niemożności dojścia do porozumienia w sprawie dostaw produktów rolnych dla W. Brytanii.

Wystawa górnicza w Anglii

LONDYN (obsł. wł.) Premier Attlee dokonał otwarcia wystawy górniczej, przy czym w piwnicy domu, w którym mieści się wystawa, odtworzono dość wiernie wnętrze kopalni. Każdy zwiedzający wystawę otrzymuje do ręki oryginalną latarkę górniczą. W wygłoszonym z racji otwarcia wystawy przemówieniu, premier Attlee oświadczył: „O górnikach słyszy się tylko w wypadku katastrofy w kopalni albo strajku. Nigdy jednak nie mówi się o pracy górnika. Mam nadzieję, że wystawa przyczyni się do zrozumienia ciężkiej i odpowiedzialnej pracy naszych górników, której wydajność stanowi dziś nie tylko o uzdrowieniu stosunków gospodarczych Europy, ale i całego świata.

PRAGA. W niedzielę Czechosłowacja obchodziła dziesiątą rocznicę zgonu Massaryka.

UROCZYSTOŚĆ ŻAŁOBNA w miejscu kaźni 40 tys. żołnierzy radzieckich

WARSZAWA. (obsł. wł.). We wsi Grądy pod Ostrowiem Mazowieckim odbyła się uroczystość żałobna ku czci przeszło 40.000 żołnierzy radzieckich zamordowanych tu przez Niemców. W ramach uroczystości nastąpiło wmurowanie puszki z aktem erekcyjnym w miejscu, w którym stanie pomnik ku czci zamordowanych.

W obchodzie udział wzięli min. sprawiedliwości dr. Świątkowski, ambasador ZSRR Lebiediew, członkowie korpusu dyplomatycznego, przedstawiciele partii politycznych i organizacji społecznych i młodzieżowych. Po oddaniu salwy honorowej i odegraniu hymnu radzieckiego, kopiec z zamurowanym aktem erekcyjnym okryły liczne wieńce. M. in. wieniec od marsz. Roli - Żymierskiego, wicepremiera Korzyckiego, wojewody warszawskiego i in.

JOUHAUX w Warszawie

WARSZAWA (obsł. wł.) Przybyłego do Warszawy wiceprzewodniczącego Światowej Federacji Pracy i sekretarza generalnego Francuskiej Federacji Pracy — Leona Jouhaux, powitali na lotnisku warszawskim przedstawiciel ambasady francuskiej oraz sekretarz generalny KCZZ. Jouhaux zabawi w Polsce do wtorku.

USA za przyjęciem zaleceń komisji palestyńskiej

NOWY JORK (obsł. wł.) Amerykański min. spraw zagr. Marshall, który na czele delegacji amerykańskiej przybył na obrady plenum ONZ do Nowego Jorku, oświadczył, że być może prace ONZ na obecnej sesji wejdą w nową fazę. W sprawie Palestyny Marshall opowiedział się za przyjęciem zaleceń komisji specjalnej ONZ.

Obrady paryskiej konferencji gospodarczej

PARYŻ (obsł. wł.). Paryska konferencja gospodarcza przystąpiła do prac związanych z ponownym rozpatrzeniem sprawozdania o potrzebach i źródłach zaopatrzenia Europy. Komitet wykonawczy konferencji obradował przez blisko 3 godziny celem rozważenia krytycznych uwag delegata amerykańskiego Claytona. Dziś po południu zbiera się komisja współpracy, przy czym podstawę obrad stanowić będą propozycje francuskie.

W trzecią rocznicę wyzwolenia Pragi

WARSZAWA (obsł. wł.) Warszawa Praga obchodziła trzecią rocznicę swego wyzwolenia spod okupacji niemieckiej. W ramach uroczystości Zarząd Główny Tow. Przyjaciół Żołnierza zorganizował marsz sztafet młodzieży. Przed pomnikiem poległych złożone zostały wieńce.

Partyzantka w Hiszpanii

MADRYT (obsł. wł.) Akcja partyzancka w Hiszpanii przybrała ostatnio na sile. Dla przeprowadzenia skutecznej akcji przeciwko partyzantom, władze hiszpańskie zarządziły w niektórych okolicach wysiedlanie ludności.

Z ostatniej chwili

LONDYN Po długich targach uzgodniono ostatecznie, że górnicy kopalń w hrabstwie York wrócą dziś do pracy. Do kopalni, która, pierwsza rozpoczęła strajk, uda się specjalna komisja złożona z 2 górników i jednego funkcjonariusza zw. zaw., celem zbadania warunków pracy i ustalenia, czy wymagane wydobycie węgla rzeczywiście jest nieosiągalne.

WARSZAWA. Dzień wczorajszy był dniem pracy nad odgruzowaniem stolicy. W wielu punktach miasta pracowały drużyny ochotnicze, składające się z przedstawicieli najróżniejszych instytucji i zw. zawodow. Ponadto pracowała grupa ORMOwców i ponad 400 harcerzy.

MOSKWA Na Kremlu odbyła się uroczystość przekazania orderu Lenina, przyznanego Moskwie z okazji jej 800-lecia istnienia.

DYREKCJA PANSTW. KOEDUKACYJNEGO GIMNAZJUM I LICEUM OGRODNICZEGO W PRUSZCZU GDAŃSKIM zawiadamia, że rok szkolny rozpoczyna się z dniem 15 września 1947 r.

Chcący wstąpić do tutejszego zakładu mogą dodatkowo złożyć jeszcze podanie załączając:
1. podanie,
2. życiorys,
3. metrykę urodzenia,
4. świadectwo szkolne:
   a) do gimnazjum z ukończenia 7 klas Szkoły Powszechnej,
   b) do Liceum z ukończenia gimnazjum.

Internat przy szkole. Opłata 1500 zł miesięcznie.

Dyrekcja (2

TŁOKI SAMOCHODOWE MOTOCYKLOWE obrobione, we wszystkich wymiarach, ze znakiem ES oraz sworznie, pierścienie i wszelkie akcesoria samochodowe poleca **WŁADYSŁAW BUCZAK** Artykuły Samochodowe-Motocyklowe-Rowerowe KATOWICE, ul. 3 Maja nr 19, tel. 331-77 00079

Uwaga Fryzjerzy Znane ze swej dobroci warszawskie specyfiki do wiecznej ondulacji: ONDINE — płyn w buteleczkach ONDINE — spireal – proszek produkuje Spółdzielnia „Makrochemia" ŁÓDŹ Al. Kościuszki 39 tel. 183-06 00087)

Farby gips kreda kit lakiery Jan Kapczyński TORUŃ Łazienna 28, tel. 338 4476

Aromaty owocowe Olejki eteryczne, do cukrów, lemoniad, lodów, soków itp. poleca Fabryka Aromatów Owocowych ŁÓDŹ Śródmiejska 22 - Tel. 200-32 (4675

Rozpowszechniajcie „IKP"

RURY piecykowe blaszane dług. 1 m przekrój 9 cm. 8000 sztuk po 18 zł za 1 szt sprzeda „WOSTA" Warszawa, Poznańska 3

SPRZEDAŻ

MERCEDES-BENZ, kabriolet 1,3 L, po remoncie, okazyjnie sprzedam. Oferty IKP Bydg., „577". (577

HURTOWNIA pończosznicza poleca pończochy w wielkim wyborze, Łódź, Prochnika 13 (dawniej Zawadzka). (4936

HURTOWNIA Perfumerii i Galanterii A. Nowak Warszawa — Praga, Targowa 23. Prowincja zaliczenie. 00080

SAMOCHÓD OSOBOWY Willys z przyczepką na chodzie korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia „Unia" Zjednoczenie Kupców dla Handlu Zagranicznego, sp. z o. o. Gdynia, 10-go Lutego 21. (00039

KRAWATY I SZALE „Włókno" Łódź, ul. 6-go Sierpnia Nr 2 tel. 171-03. Stale nowe wzory. Wysyłamy za zaliczeniem. (4931

KOŃ, wałach, gniady, 165 cm, silny, na sprzedaż. „Unia", Zjednoczenie Kupców dla Handlu Zagranicznego, Gdynia, ul. 10 Lutego 21. (00038)

WYTWORNIA TOREBEK DAMSKICH ceratowych — Zygmunt Karoń, Łódź, Piotrkowska 115. Wysyłamy za zaliczeniem. (00097

KLEJ do gumy, oliwę, wazelinę, poleca „Czykoz", Koło, Sienkiewicza 19. Przedstawiciel potrzebny. (00101

DOMKI, parcele w Gdyni, okolicy, sprzeda — Biuro Pośrednicze, Gdynia, Kwiatkowskiego 32. (00106)

KUPNO

FABRYKA „Alfa" Bydgoszcz, Garbary 3, zakupuje stale wszelkie ilości srebra (złom monety, wyroby). (4689

WAGI uchylne w stanie zniszczonym, niekompletne oraz części kupuje Figiński, Poznań, Fredry 1 I piętro. (4928

CIĄGNIK na chodzie w dobrym stanie, z przyczepką lub dwoma, zakupi firma „Arbor". Zgłoszenia: Szczecin, Al. Bohaterów Warszawy 43. (00111)

WOLNE POSADY

POTRZEBNA energiczna gosposia z gotowaniem do wszystkiego. Kowalski, Gdynia Starowiejska 24. (00057

RUTYNOWANY jazzbandzista albo czelista lub akordeonista z bocznym instrumentem i repertuarem koncertowym potrzebny. Orkiestra — Restauracja „Złoty Róg", Białogard, Kopernika. (00060)

POMOCNIK z branży spożywczej potrzebny zaraz, zgłoszenia B. Kentzer i Ska Bydgoszcz ul. Al. 1 Maja 42. (604

POTRZEBNY jest Foto operator(ka) tylko siła pierwszorzędna. Bydgoszcz, Al. 1 Maja 22 Foto—Venus. (00077

MŁODSZY technik(czka) dentystyczny potrzebny od zaraz. Oferty IKP Bydgoszcz pod „00090". (00090

WYCHOWAWCZYNI inteligentna, samotna, domatorka, wiek obojętny, do trojga dzieci (wiek 7, 4 i niemowlę) potrzebna natychmiast. Zgłoszenia IKP „Gdynia". (00036

PIELĘGNIARKA na dobrych warunkach potrzebna do Sanatorium w Smukale pod Bydgoszczą. (3

PRACY POSZUKUJĄ

OGRODNIK żonaty — 30-letnią praktyką poszukuje samodzielnej posady lub dzierżawy nadającej się na hodowlę nasion. Oferty IKP Bydgoszcz „580". (580

MŁODA wdowa z synkiem 8-letnim poszukuje pracy, najchętniej prowadzenie gospodarstwa domowego. Oferty IKP Bydgoszcz „585". (585

SAMODZIELNA gospodyni, zajmie się gospodarstwem samotnego pana, od zaraz lub później. Zgłoszenia: „Administracja Dziennika Bałtyckiego" Gdynia, pod „Gospodyni". (00024

ROLNIK gospodarz szuka pracy. Oferty IKP Poznań, pod „Rolnik". (00102)

RUTYNOWANY stroiciel - mechanik pianin, fortepianów. Przyjmuje strojenie, reparacje, na żądanie wyjazd. Bydgoszcz, 20 Stycznia 17/10. (533)

RÓŻNE

ODMŁADZA i upiększa WITAMINOWY krem **CAPRI** Do nabycia we wszystkich drogeriach. (4670

OBELGĘ rzuconą na żonę i córkę ob. Kaźmierczaka Szczepana, Bydgoszcz, ul. Konopna 15/1 z żalem cofam. Lucyja. (576

KAWALER lat 40, agronom - buchalter, wysoki, dobrze zbudowany, materialnie niezależny, przystąpi celem współpracy do przedsiębiorstwa handlowego, przemysłowego, rolnego. Oferty IKP Bydgoszcz „Energiczny". (617

RADOSNYM ŚPIEWEM wita ptak leśny pierwszy złoty promyk wschodzącego słońca. Okrzykiem zachwytu powita każda Pani zadziwiające rezultaty stosowania doskonałych kosmetyków „FLORINA", które są wszędzie do nabycia. (4864

UWAGA! — Tornistry, teczki, torebki — poleca Zakład Rymarski, Łódź, pl. Wolności 10. (00095

POKOJE

DLA uczenicy poszukuję pokoju w Bydgoszczy. Maniówna Helena, Przyłubie Kr. p-ta Solec Kuj. pow. Bydgoszcz. (603

LOKAL handlowy nadający się na każdą branżę, tanio odstąpię. Koszalin, Zwycięstwa 140, Smusz. (00089

ZAMIANY

ZAMIENIĘ 3 pokoje z kuchnią, łazienką, Gdynia, na ew. 1 pokój z kuchnią w Sopocie. Of. IKP Gdynia, pod „Zamożna". (00105

UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację PKP Nr 491310 na nazwisko Gertruda Zielińska — Skarszewy. (00094

UNIEWAŻNIAM zagubioną 12. bm. kennkartę. Barbara Zakrzewska Bydgoszcz, Al. Mickiewicza 13. (601

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty emerytki kolejowej Sturgólewskiej Kazimiery Nr 813355 zagubiony w drodze do Częstochowy dnia 4. 9. 1947 r. (00078

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wyd. RKU Koszalin oraz wszelkie inne dokumenty na nazwisko Raczyński Józef, Tymienica, pow. Koszalin. (00086

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Toruń. Edwin Pszeniczny, Brzozowa, powiat Chełmno. (00100

UNIEWAŻNIAM zagubioną książeczkę legitymacyjną, wydaną 14. 12 1946 r. przez Akademię Lekarską w Gdańsku, na nazwisko Skomorowskiej Jolanty. (00104

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną RKU Konin, na nazwisko Kantyka Stanisław, Poczeżyno, powiat Białogard. (00107

POSZUKIWANIA

POSZUKUJĘ ob. Popiela i Pelagię Abramowicz, którzy przebywali 1943 r. koł. Kizil Sai Rej. Marke Obł. Dżambuł Kazachstan. Kto by znał ich adresy proszę informację. Z. Fuchs, Złotów Pom. Szpitalna 10. (00093

MATRYMONIALNE

KTÓRY zdecydowany nauczyciel (wysoki) poślubi młodą właścicielkę domu. Oferty IKP Bydgoszcz „588". (588

KTÓRY samotny, uczciwy mężczyzna, poślubi wdowę lat 40, z jednym synkiem, dobrym zawodem. Oferty IKP — Agentura Chodzież — „00109". (00109

WDOWA, po trzydziestce, posiadająca dom i warsztat kowalski, poszukuje męża. Inteligentni rzemieślnicy, urzędnicy na odpowiednich stanowiskach, zechcą złożyć oferty — Agentura IKP Starogard Rynek 23. (00110

PANA wysokiego wzrostu, od lat 39 — 46, wyższym wykształceniem, poślubi przystojna panna, wykształcona, muzykalna (fortepian) majętna, posiadająca dom Poznaniu i Orłowie nad morzem. Poste-restante legitymacja 6743,126 Poznań I. (00085

00103



OGÓLNOPOLSKI PROGRAM RADIOWY

WTOREK 16 WRZEŚNIA 1947 R.

6,00 Sygnał czasu, pieśń por. 6,05 Gimn. por. 6,15 Dzien. por. 6,30 Muzyka. 6,57 Sygn. czasu. 7,00 Muzyka. 7,15 Wiad. poranne. 7,30 Muzyka. 7.55 Inf. og.-polskie. 8.05 Skrzynka PCK. 11.57 Sygn. czasu i hejn. z wieży Mariackiej. 12.04 Zapow. programu do godz. 16. 12.06 Wiad południowe. 12.10 Przegląd prasy stoł. 12.15 Z naszych stron. 12.30 Aud. dla wsi. 12.40 Muzyka rosyjska. 13.00 Z mikrofonem po kraju. 13.10 Aud. rozrywkowa. 15.00 Muzyka taneczna. 15.20 Aud. słowno-muz. dla dzieci. 15.40 Haydn — Arie Simona z Oratorium. 16.00 Dzien. popoł. 16.18 Zapow. progr. do godz. 19. 16.20 Współczesna muzyka polska. 16.40 Ze świata radia. 16.45 Muzyka. 17.00 Mozaika muz. 17.35 Z zagadnień świata pracy. 17.45 Poradnik językowy. 18.58 Zapow. dalszego progr. 19.00 Koncert symfoniczny w wyk. orkiestry symf. PR. 19.50 Recenzja. 20.00 Przy wieczerzy. 20.57 Aud. dnia jutrzejszego, sygn. czasu. 21,00 Muzyka. 21,45 Słuchowisko „Trzech ułomnych". 22,10 Wiad. sportowe. 22.15 Aud. rozrywkowa. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego. 23,10 Program na jutro. 23,20 Muz. kameralna. 23,55 Wiadomości z ostatniej chwili. 24,00 Zakończenie audycji. Hymn.

Humor zagraniczny



— Mówi pan, że kąpiele w Solankach na prawdę pomagają?

— O tak, pozbyłem się reumatyzmu i dwóch córek w czasie ostatniego urlopu.

REDAKCJA I ADMINISTR. Bydgoszcz, Marsz. Focha 20 DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY: ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami). — Telefon 24-29. Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red. nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI. PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP" WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW" BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 20 — TEL. 33-41 i 33-42

OGŁOSZENIA: Drobne po 15 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin i pracy 5 zł za słowo Minimalna opł. za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej. Ogłosz. milimetr : w tekście 50 zł, za 1 mm. Za tekstem 20 zł Urzędowe przetarg: 20 zł Nekrologi od 20—50 zł. Tabelaryczne, bilanse 30 zł Niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada

Czcionki i tłok: Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Marsz. Focha 18, — telefon 18-99. E-35763